

Ocena potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich

Lidia Kuczmierowska, LK Konsulting

© copyright Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

02-019 Warszawa, ul. Grójecka 5, tel. 22 436 67 50; e-mail: frsi@frsi.org.pl, www.frsi.org.pl

Publikacja jest rozpowszechniana bezpłatnie. Przy wykorzystywaniu informacji zawartych w raporcie prosimy o podanie imienia i nazwiska autorki oraz nazwy Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Materiały źródłowe można uzyskać po bezpośrednim kontakcie z Fundacją.

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności jest partnerem Fundacji Billa i Melindy Gates w przedsięwzięciu, które ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, Internetu i szkoleń. Program Biblioteczny w Polsce jest realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Lidia Kuczmierowska

absolwentka Politechniki Warszawskiej i Szkoły Głównej Handlowej. Początkowo pracowała jako robotnik wysokościowy, potem – inżynier przy budowie dróg i mostów. Po ukończeniu dwuletniego kursu trenerskiego prowadzonego przez amerykańskich konsultantów rozpoczęła działalność szkoleniowo-doradczą. W latach 1996-2003 pełniła funkcję dyrektora Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, zaś w latach 2003-2006 była dyrektorem programów krajowych Fundacji Batorego. Obecnie jest doktorantką SGH i prowadzi własną firmę szkoleniowo-doradczą.

Spis treści

1.	Streszczenie raportu	5
1.1.	Ogólna charakterystyka potencjału bibliotek wojewódzkich i ich otoczenia.....	5
1.2.	Działalność bibliotek wojewódzkich skierowana na wsparcie bibliotek niższych stopni	6
1.3.	Biblioteki powiatowe	7
1.4.	Biblioteki gminne	7
1.5.	Nowoczesne technologie informacyjne w bibliotekach.....	8
1.6.	Rekomendacje	9
2.	Cele i przedmiot badania	11
3.	Metody i źródła gromadzenia informacji	13
4.	Ogólna charakterystyka potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich i ich otoczenia.....	14
4.1.	Formalno-prawne uwarunkowania działalności bibliotek wojewódzkich.....	14
4.2.	Charakterystyka potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich	14
4.2.1.	<i>Wielkość księgozbiorów</i>	<i>16</i>
4.2.2.	<i>Czytelnicy</i>	<i>16</i>
4.2.3.	<i>Przychody.....</i>	<i>16</i>
4.2.4.	<i>Kadry.....</i>	<i>18</i>
4.2.5.	<i>Relacje z otoczeniem.....</i>	<i>19</i>
4.3.	Działalność bibliotek wojewódzkich	19
4.3.1.	<i>Podstawowa działalność biblioteczna</i>	<i>20</i>
4.3.2.	<i>Działalność badawcza.....</i>	<i>20</i>
4.3.3.	<i>Działalność środowiskowa</i>	<i>21</i>
4.4.	Działania bibliotek wojewódzkich skierowane na wsparcie bibliotek niższych stopni.....	22
4.4.1.	<i>Szkolenia</i>	<i>23</i>
4.4.2.	<i>Doradztwo</i>	<i>25</i>
4.4.3.	<i>Nadzór merytoryczny.....</i>	<i>26</i>
4.4.4.	<i>Inne działania.....</i>	<i>27</i>
4.5.	Stan sieci bibliotek publicznych	28
4.5.1.	<i>Sytuacja bibliotek powiatowych</i>	<i>28</i>
4.5.2.	<i>Sytuacja bibliotek gminnych</i>	<i>29</i>
4.6.	Wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych w działalności bibliotek	31
4.6.1.	<i>Komputeryzacja bibliotek</i>	<i>31</i>
4.6.2.	<i>Informatyzacja.....</i>	<i>32</i>
4.6.3.	<i>Multimedia i biblioteki cyfrowe</i>	<i>33</i>

5.	Uwagi końcowe	35
6.	Rekomendacje	37
6.1.	Sformułowanie jednoznacznych kryteriów uczestnictwa, czyli odpowiedź na pytanie: kto i dlaczego jest priorytetowym uczestnikiem Programu	37
6.2.	Stworzenie dwustopniowego systemu wsparcia w oparciu o istniejącą sieć bibliotek wojewódzkich i powiatowych.....	37
6.3.	Tworzenie lokalnych koalicji na rzecz rozwoju bibliotek.....	38
6.4.	Pozyskanie samorządów jako sojuszników Programu.....	38
6.5.	Wyznaczenie docelowego standardu dla biblioteki uczestniczącej w Programie	39
6.6.	Tworzenie nowej oferty działań na rzecz lokalnej społeczności na bazie dotychczasowych dokonań bibliotek.....	39
6.7.	Uwzględnienie specyfiki głównej grupy docelowej.....	39
6.8.	Strategiczne znaczenie inwestowania w rozwój kompetencji komputerowych i informatycznych bibliotekarzy.....	40
6.9.	Stworzenie prostego systemu wzajemnego uczenia się i wsparcia bibliotekarzy.....	40
6.10.	Zapewnienie takiego sposobu organizacji szkoleń, który umożliwi korzystanie z nich bibliotekarzom z placówek jednoosobowych oraz położonych z dala od miast wojewódzkich	40
6.11.	Pokazywanie bibliotekarzom i samorządowcom modelowych bibliotek.....	41
6.12.	Położenie nacisku na działania mające na celu wzmocnienie wizerunku bibliotek w ich lokalnych środowiskach.....	41
6.13.	Stworzenie strategii rozwoju bibliotek uczestniczących w Programie	41
6.14.	Przygotowanie bibliotek powiatowych do zadań w Programie	42
6.15.	Zróżnicowanie zadań, jakie w poszczególnych województwach będą pełniły biblioteki wojewódzkie	42
6.16.	Wsparcie potrzebne bibliotekom wojewódzkim.....	42
6.17.	Powołanie rady konsultacyjnej Programu	43
7.	Załączniki.....	44
7.1.	Lista pozostałych źródeł informacji	Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.
7.1.1.	<i>Strony www</i>	44
7.1.2.	<i>Raporty, opracowania i inne materiały</i>	44
7.2.	Podstawowe dane nt. potencjału bibliotek wojewódzkich.....	46
7.3.	Podstawowe dane nt. szkoleń prowadzonych przez biblioteki.....	48
7.4.	Wybrane dane nt. księgozbiorów.....	49

1. Streszczenie raportu

Prezentowany raport przedstawia wyniki badania potencjału instytucjonalnego 18 bibliotek wojewódzkich, przeprowadzonego na zlecenie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach przygotowań do opracowania koncepcji Programu Bibliotecznego.

Do zebrania materiału badawczego wykorzystano takie metody jak: analiza informacji zamieszczonych na stronach internetowych bibliotek i innych instytucji, analiza istniejących opracowań, analiz i raportów, indywidualne wywiady z dyrektorami bibliotek oraz z kierownikami działów odpowiedzialnych za szkolenia, analiza ankiet zawierających podstawowe dane nt. bibliotek oraz ogląd pomieszczeń bibliotecznych. Wszystkie wywiady przeprowadzono na miejscu, w siedzibach bibliotek na przełomie sierpnia i września tego roku.

1.1. Ogólna charakterystyka potencjału bibliotek wojewódzkich i ich otoczenia

Biblioteki wojewódzkie od 1999 roku wchodzą w skład trójstopniowej sieci bibliotek publicznych, powiązanej z podziałem administracyjnym kraju. Mają one **status prawny samorządowych instytucji kultury**, wpisanych do rejestrów prowadzonych przez organizatorów – samorządy województw. Podstawę ich finansowania zapewniają dotacje urzędów marszałkowskich. Obecnie działa 18 bibliotek wojewódzkich (dwa województwa prowadzą po 2 biblioteki wojewódzkie).

Główne zadania bibliotek wojewódzkich wynikają z zapisów ustawy o bibliotekach. Są one zobowiązane do gromadzenia, opracowywania i udostępniania materiałów bibliotecznych, pełnienia funkcji ośrodka informacji bibliotecznej i bibliograficznej, opracowywania i publikowania bibliografii regionalnych oraz badania stanu bibliotek i stopnia zaspokajania potrzeb użytkowników. Ponadto **udzielają pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej bibliotekom niższych stopni oraz sprawują nad nimi nadzór merytoryczny**.

Biblioteki wojewódzkie tworzą **sieć stabilnych podmiotów o dużym potencjale instytucjonalnym** w wymiarze majątkowym, kadrowym, zasobów wiedzy i doświadczeń, także pozycji, jaką zajmują w swoich środowiskach. Posiadają bogate zbiory biblioteczne, tworzone latami przez kolejne pokolenia bibliotekarzy, własne budynki i grunty, ładnie urządzone pomieszczenia dla czytelników. Ich sytuacja finansowa, dzięki wystarczającemu finansowaniu ze strony urzędów marszałkowskich, jest dobra. Ponieważ otrzymywane dotacje pozwalają na pokrywanie wszystkich istotnych kosztów, biblioteki nie podejmowały dotąd zbyt wielu działań na rzecz pozyskiwania zewnętrznych środków. Znaczące w stosunku do swoich budżetów fundusze zdobywały tylko nieliczne spośród nich.

Mocną stroną bibliotek wojewódzkich są też ich **kadry – wykształceni fachowcy, z dużym doświadczeniem** i długim stażem pracy w danej instytucji. Tak duża stabilność kadr pozwala na stałe doskonalenie działań, jednak czasem niesie ryzyko rutyny i przywiązywania się do wypracowanych wcześniej sposobów działania. Stąd pozytywnym zjawiskiem jest powolny, ale zauważalny **napływ młodych wykształconych ludzi**, którzy wnoszą do bibliotek kompetencje komputerowe, informacyjne i informatyczne, jakich brak czasem ich starszym kolegom.

Wszystkie biblioteki wojewódzkie **regularnie prowadzą badania pozostałych bibliotek publicznych**. W dużej mierze wynika to z zadań powierzanych im w tym zakresie przez takie instytucje jak Ministerstwo

Kultury czy Biblioteka Narodowa oraz z obowiązków sprawozdawczych, choć wiele badań tematycznych prowadzonych jest także z własnej inicjatywy bibliotek. W rezultacie dane nt. bibliotek publicznych zgromadzone przez biblioteki wojewódzkie tworzą bardzo bogaty zasób wiedzy, nie w pełni wykorzystany. Z jednej strony ilość zebranych informacji przytłacza, z drugiej większość z nich nie znajduje praktycznego zastosowania, ponieważ brak jest standardów funkcjonowania bibliotek (nie wiadomo, jakie są pożądane wartości poszczególnych wskaźników).

Mimo iż nie wymaga tego ustawa, biblioteki – na podstawie zapisów w swoich statutach - **prowadzą rozbudowaną działalność popularyzatorską, edukacyjną, kulturalną, czasem także z zakresu integracji społecznej**. Przeważają działania związane z promocją książki i czytelnictwa, rozwijaniem twórczości literackiej oraz prezentacją zasobów bibliotecznych. Większość ma charakter akcji i imprez, przy czym niektóre z nich organizowane są cyklicznie. Obok standardowych, typowych przedsięwzięć, jakie były organizowane „od zawsze” są też nowe, oryginalne propozycje; obok imprez cieszących się umiarkowanym zainteresowaniem – takie, które przyciągają tłumy.

1.2. Działalność bibliotek wojewódzkich skierowana na wsparcie bibliotek niższych stopni

Ustawa o bibliotekach definiuje dwa obszary pracy bibliotek wojewódzkich z jednostkami niższych stopni. Są to szkolenia, doradztwo i inne formy doskonalenia zawodowego bibliotekarzy, określane jako pomoc instrukcyjno-metodyczna oraz nadzór merytoryczny. Funkcje te pełnione są przez wydzielone do tych zadań dział, nazywane najczęściej działami instrukcyjno-metodycznymi.

Biblioteki wojewódzkie stosują **zróżnicowane podejście do współpracy z siecią bibliotek publicznych**. Niektóre koncentrują się na pracy z bibliotekami powiatowymi, które zostały powołane do tego, żeby dalej wspierać w terenie biblioteki gminne, inne współpracują w równym stopniu z bibliotekami powiatowymi i gminnymi. Ta druga sytuacja dotyczy przede wszystkim województw, w których nie ma pełnej sieci bibliotek powiatowych, choć zdarza się też, iż biblioteki wojewódzka i gminne nie za bardzo chcą się ze sobą rozstać, bo nie mają zaufania do słabych bibliotek powiatowych lub „tak się przyzwyczaiły”.

Działalność w zakresie szkoleń i doradztwa prowadzona jest przez wszystkie biblioteki wojewódzkie w podobny sposób i w podobnym zakresie. Pewnym problemem jest brak jednoznacznej definicji szkolenia. Do kategorii tej, obok zajęć warsztatowych i wykładów, zaliczane są niejednokrotnie spotkania o konferencyjnym charakterze oraz działania zbliżone do doradztwa. Średnio w ciągu roku w szkoleniach organizowanych przez każdą bibliotekę uczestniczy ok. 700 osób. Są to przede wszystkim dyrektorzy bibliotek, instruktorzy, w przypadku niektórych specjalistycznych szkoleń bibliotekarskich także bibliotekarze z bibliotek gminnych.

Programowa oferta szkoleń jest zbliżona. Tematyka szkoleń najczęściej organizowanych przez biblioteki wojewódzkie obejmuje **specjalistyczne zagadnienia bibliotekarskie, obsługę komputera i systemów bibliotecznych, wybrane zagadnienia prawne, pozyskiwanie środków na działalność oraz szeroko rozumianą komunikację i umiejętności interpersonalne**. Szkolenia prowadzone są w dużej mierze przez pracowników bibliotek. Każda biblioteka dysponuje własną bazą lokalowo-sprzętową potrzebną do prowadzenia szkoleń. Tylko w pojedynczych przypadkach jej jakość jest niewystarczająca w stosunku do

potrzeb. Biblioteki nie mają wypracowanych standardów materiałów szkoleniowych. Słabo rozwinięta jest też metodyka i praktyka ewaluacji szkoleń i doradztwa.

Zakres merytoryczny doradztwa podobny jest do zakresu szkoleń. Przeważają dwie jego formy: **bezpośrednie doradztwo w terenie** oraz **doradztwo telefoniczne**. Liczba wyjazdów w teren jest dość zróżnicowana – od kilkudziesięciu do kilkuset (300-500) rocznie. Obie strony wysoko oceniają użyteczność takiej formy kontaktu.

Spośród wszystkich ustawowych funkcji pełnionych przez biblioteki wojewódzkie wobec bibliotek niższych stopni **najmniej wystandaryzowana jest funkcja nadzoru**. Dotyczy to zarówno aspektu kontroli i oceny, prowadzonych w różnym zakresie, różnymi metodami, jak i podejmowania interwencji w przypadkach stwierdzenia nieprawidłowości. Niektóre biblioteki w swojej działalności nadzorczej koncentrują się bezpośrednio na jednostkach niższych stopni, inne rozciągają ją także na organizatorów, próbując monitorować sposób realizacji zadań powierzonych w tym obszarze samorządom.

Poza szkoleniami, doradztwem i nadzorem merytorycznym biblioteki wojewódzkie prowadzą również inne działania skierowane na wspieranie bibliotek niższych stopni. Szczególnie ważne są **działania interwencyjne podejmowane wobec organizatorów** oraz działania budujące pozytywny wizerunek bibliotek w ich lokalnych środowiskach. Działania interwencyjne prowadzone są w przypadkach zamiaru likwidacji placówki, ograniczenia budżetu lub wymiaru zatrudnienia bibliotekarza, ale także w sytuacjach zwykłych konfliktów między bibliotekarzem a samorządem.

1.3. Biblioteki powiatowe

Zadania bibliotek powiatowych są zbliżone do zadań bibliotek wojewódzkich, przy czym ich działalność instrukcyjno-metodyczna i nadzorcza skierowana jest do bibliotek gminnych. Biblioteki powiatowe powołane zostały przy okazji reformy administracyjnej w 1999 roku. W sytuacji zmniejszenia liczby województw (a więc i bibliotek wojewódzkich), uzasadnione stało się wprowadzenie do sieci bibliotecznej pośredniego poziomu między gminą a województwem, tak aby możliwe było zapewnienie bezpośredniego wsparcia i nadzoru nad bibliotekami gminnymi. Ustawodawca nie wprowadził obowiązującego terminu powołania bibliotek powiatowych, czego skutki widoczne są do dziś – **nadal nie funkcjonuje pełna sieć bibliotek powiatowych**. Na koniec 2006 roku ponad 20% powiatów nie realizowało zadań w tym zakresie.

W ocenie bibliotek wojewódzkich **duża część bibliotek powiatowych jest słabo przygotowana do pełnienia swojej roli** pod względem organizacyjnym, kadrowym, a nawet merytorycznym. Wynika to w równej mierze z faktu, iż trudno jest bibliotekom powiatowym dorównać w stosunkowo krótkim czasie do poziomu bibliotek wojewódzkich czy nawet niektórych gminnych, które budowały swój potencjał organizacyjny przez kilkadziesiąt lat i więcej, jak i z braku zrozumienia dla takiej funkcji, a co za tym idzie niewystarczającego finansowania ze strony organizatorów.

1.4. Biblioteki gminne

Wśród 8489 bibliotek i filii, jakie funkcjonowały na koniec 2007 roku, zdecydowana większość to biblioteki gminne i ich placówki. **Sieć bibliotek gminnych w każdym województwie jest bardzo zróżnicowana** – wszędzie można spotkać zarówno świetne, jak i bardzo słabe placówki. Ich baza

lokalowa, kadry, zbiory i prowadzona działalność zależą przede wszystkim od zrozumienia przez samorząd roli biblioteki oraz pozycji, jaką zdoła sobie wypracować w lokalnym środowisku bibliotekarz.

Wśród najczęściej wymienianych słabych stron bibliotek gminnych znalazły się: **trudne warunki lokalowe, niewystarczający stopień komputeryzacji i informatyzacji oraz stosunkowo duży odsetek placówek jednoosobowych**. Mimo, iż sytuacja gminnych bibliotek daleka jest od ideału, to jednak od kilku lat systematycznie się poprawia. Dużą rolę odegrały tu dwie edycje rządowego programu „-lkonk@”, którego celem było uruchamianie punktów powszechnego dostępu do Internetu; obecnie zaś istotnego wsparcia udziela Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznając co roku dotacje na zakup nowości wydawniczych.

Nierozwiązanym problemem jest utrzymująca się praktyka **prowadzenia bibliotek gminnych w ramach innych jednostek samorządowych**, najczęściej domów kultury. Jest to niezgodne z obowiązującym od 2001 roku prawem, które nakazuje, aby biblioteka była zorganizowana w formie instytucji kultury, posiadała samodzielność organizacyjną, prawną i finansową. Na koniec 2007 roku ponad 22% placówek połączonych było z innymi jednostkami. Rozwiązanie takie ogranicza na ogół możliwości rozwoju biblioteki.

1.5. Nowoczesne technologie informacyjne w bibliotekach

Mimo, iż proces wprowadzania nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych do bibliotek w ostatnich kilku latach szybko postępuje, nadal widoczne są skutki wieloletnich zapóźnień.

Na koniec 2007 roku w komputery było wyposażonych ok. 60% bibliotek publicznych i ich filii. Ogółem użytkowano 24636 komputerów; z czego 87% było podłączonych do Internetu. Słabością tego pozytywnego procesu jest brak koordynacji działań podejmowanych przez poszczególne biblioteki – każda placówka podejmuje samodzielne decyzje w sprawie zakupu sprzętu i oprogramowania.

O ile proces komputeryzacji postępuje dość szybko, o tyle **informatyzacja**, rozumiana jako wprowadzanie i zarządzanie danymi w systemach informatycznych, **przebiega wolniej** i z pewnymi oporami. Jedną z głównych przyczyn są **niskie kompetencje komputerowe i informatyczne bibliotekarzy**. Niekorzystnym zjawiskiem jest, iż duża część bibliotek (41%) nie stosuje oprogramowania bibliotecznego; wykorzystuje komputer głównie do prac biurowych.

Sytuacja bibliotek wojewódzkich pod względem stopnia skomputeryzowania i informatyzacji jest znacznie lepsza niż pozostałych jednostek. Posiadają wystarczającą liczbę komputerów oraz stały dostęp do Internetu. W każdej z nich znajduje się dział zajmujący się komputerowym wspomaganie pracy biblioteki i procesów bibliotecznymi, zatrudniający wysoko wykwalifikowanych informatyków. Natomiast słabością bibliotek wojewódzkich jako sieci jest stosowanie przez nie ponad 10 programów bibliotecznymi. Ponadto nie we wszystkich z nich procesy biblioteczne są zarządzane przy pomocy jednego systemu.

Dostrzegając ograniczenia, jakie niesie fakt równoległego funkcjonowania w bibliotekach publicznych kilkunastu systemów bibliotecznymi, niektóre biblioteki wojewódzkie podejmują działania, których celem jest tworzenie na swoim terenie jednolitych systemów informatycznych, pozwalających na lepsze zarządzanie zasobami wiedzy i informacji.

1.6. Rekomendacje

Rekomendacje zaproponowane w raporcie dotyczą:

- **sformułowania jednoznacznych kryteriów uczestnictwa w Programie**

- istnieje potrzeba doprecyzowania kryteriów uczestnictwa: czy dana biblioteka musi posiadać odrębną osobowość prawną, czy powinna być zlokalizowana na terenie, gdzie działa biblioteka powiatowa; czy Program powinien uwzględniać sytuację tzw. złych dzielnic miast z obszarów restrukturyzowanych;

- **stworzenia dwustopniowego systemu wsparcia w oparciu o istniejącą sieć bibliotek wojewódzkich i powiatowych**

- włączenie bibliotek powiatowych do Programu zapewni lepsze dotarcie do bibliotek gminnych, pozwoli też na wykorzystanie potencjału sieci bibliotek wyższych stopni;

- **tworzenia lokalnych koalicji na rzecz rozwoju bibliotek**

- należy zadbać o pozyskanie wsparcia lokalnego środowiska i włączyć do działań na rzecz rozwoju biblioteki przedstawicieli samorządu i jego jednostek, placówek oświatowych, organizacji pozarządowych oraz lokalnego biznesu;

- **pozyskania samorządów jako sojuszników Programu**

- samorząd jako organizator danej jednostki ma decydujący wpływ na jej sytuację finansową, kadrową i organizacyjną, dlatego też powinien stać się ważną grupą docelową Programu;

- **wyznaczenia docelowego standardu dla biblioteki uczestniczącej w Programie**

- w sytuacji braku obowiązujących standardów bibliotek, należałoby określić je dla placówek uczestniczących w Programie (jakie warunki musi spełnić biblioteka, aby mogła pełnić funkcję wielofunkcyjnego centrum);

- **tworzenia nowej oferty działań na rzecz lokalnej społeczności na bazie dotychczasowych dokonań bibliotek**

- biblioteki już teraz prowadzą rozbudowaną działalność kulturalną i edukacyjną, o której nie można zapominać tworząc ofertę nowych centrów; pozwoli to uniknąć sytuacji „wymyślenia na nowo koła”;

- **uwzględnienia specyfiki głównej grupy docelowej**

- zawód bibliotekarza jest silnie sfeminizowany; bibliotekarki przenoszą do swojego życia zawodowego stereotypy dotyczące wzorców zachowań kobiet – nie potrafią wykazać się potrzebną czasem w ich pracy determinacją i przebojowością; przydatny byłby więc komponent Programu skierowany na zmianę takich postaw;

- **strategicznego znaczenia inwestowania w rozwój kompetencji komputerowych i informatycznych bibliotekarzy**

- niskie kompetencje komputerowe i informatyczne są obecnie jedną z głównych barier w przekształcaniu bibliotek w nowoczesne placówki; konieczne będą dalsze szkolenia z tego zakresu, jak i zapewnienie łatwego dostępu do doradztwa informatycznego;

- **stworzenia prostego systemu wzajemnego uczenia się i wsparcia bibliotekarzy**

- system taki powinien działać przede wszystkim w oparciu o komunikację przez Internet; jednocześnie z uwagi na znaczenie kontaktów bezpośrednich dla budowania trwałych więzi, należałoby stworzyć także możliwości wzajemnych wizyt czy realizowania wspólnych przedsięwzięć;

- **zapewnienia takiego sposobu organizacji szkoleń, który umożliwi korzystanie z nich bibliotekarzom z placówek jednoosobowych i położonych z dala od miast wojewódzkich;**

- **pokazywania bibliotekarzom i samorządowcom modelowych bibliotek**

- stworzenie kilkudziesięciu modelowych bibliotek i zaprezentowanie ich pozostałym uczestnikom Programu pozwoliłoby lepiej zrozumieć, jak taka placówka może wyglądać i działać; jednocześnie zmotywowałoby do pracy we własnym środowisku;

- **położenia nacisku na działania mające na celu wzmocnienie wizerunku bibliotek w ich lokalnych środowiskach;**
- **stworzenia strategii rozwoju bibliotek uczestniczących w Programie;**
- **przygotowania bibliotek powiatowych do zadań w Programie;**

- docelowo – to biblioteki powiatowe powinny prowadzić szkolenia i doradztwo dla bibliotek gminnych; obecnie nie wszystkie są jednak do tego przygotowane, stąd wskazane byłoby dostarczenie im wiedzy i umiejętności z zakresu organizacji procesu szkoleniowego i doradczego;

- **zróżnicowania zadań, jakie w poszczególnych województwach będą pełnić biblioteki wojewódzkie**

- w zależności od stanu sieci bibliotek powiatowych w danym województwie zakres zadań bibliotek wojewódzkich może być różny – od pełnienia głównie funkcji nadzoru nad szkoleniami i doradztwem (tam, gdzie biblioteki powiatowe sprawnie działają) po bezpośrednie angażowanie się w prowadzenie szkoleń dla bibliotek gminnych (tam, gdzie sieć bibliotek powiatowych jest niepełna);

- **wsparcia potrzebnego bibliotekom wojewódzkim**

- z uwagi na możliwe zróżnicowanie zadań i różne potrzeby bibliotek wojewódzkich, wsparcie powinno być im udzielane w miarę elastyczny sposób; wskazane byłoby przygotowanie bibliotek wojewódzkich do lepszego zarządzania procesem szkoleniowym, także podniesienie kompetencji personelu z zakresu metodologii nauczania dorosłych; inne rodzaje potrzebnego wsparcia to wzmocnienie kadrowe działów instrukcyjno-metodycznych oraz doposażenie bibliotek w sprzęt do prowadzenia szkoleń i doradztwa;

- **powołania rady konsultacyjnej Programu**

- uwzględniając skalę, kompleksowość i brak doświadczeń w realizacji podobnych programów w Polsce, wskazane byłoby powołanie ciała pełniącego rolę konsultacyjno-opiniotwórczą, w skład którego weszliby przedstawiciele sieci bibliotecznej i innych ważnych dla Programu instytucji.

2. Cele i przedmiot badania

Niniejszy raport przedstawia wyniki badania potencjału instytucjonalnego 18 bibliotek wojewódzkich, przeprowadzonego na zlecenie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach przygotowań do opracowania koncepcji Programu Bibliotecznego. Program ten, będący wspólnym przedsięwzięciem Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności (PAFW) oraz Fundacji Billa i Melindy Gates, ma umożliwić przekształcenie ok. 2500 placówek biblioteczných w wielofunkcyjne ośrodki informacji, kultury i edukacji.

Cele badania sformułowane zostały przez zamawiającego w następujący sposób:

- zebranie danych na temat potencjału instytucjonalnego 18 bibliotek wojewódzkich ze szczególnym uwzględnieniem działalności szkoleniowej;
- dokonanie oceny tego potencjału zgodnie z przyjętymi kryteriami;
- przedstawienie rekomendacji dotyczących możliwych obszarów i form wsparcia, zwiększających potencjał bibliotek wojewódzkich w dziedzinie szkoleń dla bibliotek gminnych.

Objętą badaniem sieć 18 bibliotek wojewódzkich tworzą:

- Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie,
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku,
- Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska,
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Dr Witolda Bełży w Bydgoszczy,
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Zielonej Górze,
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wielkopolskim,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu,
- Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy - Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego,
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego,
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie,
- Biblioteka Śląska,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smołki w Opolu,
- Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego.

Zakres badania, zdefiniowany przez zamawiającego, zawierał takie aspekty potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich jak: stabilność, rodzaje działań, znajomość sytuacji bibliotek powiatowych i gminnych, usługi szkoleniowe i konsultingowe świadczone na rzecz bibliotek niższego stopnia. Szczegółowe zagadnienia badawcze przedstawiono poniżej.

Stabilność instytucjonalna - kadra, struktura organizacyjna, w tym jednostka odpowiedzialna za przeprowadzanie szkoleń; budżet, w tym jego część przeznaczana na działalność szkoleniową,

pozyskiwanie środków pozabudżetowych na działalność biblioteki, partnerzy instytucjonalni biblioteki, baza logistyczna możliwa do wykorzystania podczas szkoleń, stopień informatyzacji biblioteki itp.

Rodzaje działań – najważniejsze działania prowadzone przez biblioteki wojewódzkie, ze szczególnym uwzględnieniem usług szkoleniowych i konsultingowych świadczonych na rzecz bibliotek powiatowych i gminnych; działalność pozastandardowa.

Znajomość sytuacji bibliotek powiatowych i gminnych - działalność badawcza bibliotek wojewódzkich, rodzaj posiadanych danych o bibliotekach powiatowych i gminnych, intensywność i formy kontaktów z bibliotekami niższych stopni.

Usługi szkoleniowe i konsultingowe na rzecz bibliotek gminnych i powiatowych - zadania jednostki organizacyjnej odpowiedzialnej za szkolenia, dane na temat kadry tej jednostki, liczba szkoleń organizowanych rocznie oraz kilkuletnia dynamika w tej dziedzinie, typowy czas trwania szkoleń, tematyka, grupy docelowe, trenerzy, typ materiałów szkoleniowych, posiadana infrastruktura szkoleniowa, procedury zachowania jakości świadczonych usług, w tym ocena potrzeb szkoleniowych i ewaluacja.

Zebrany materiał okazał się na tyle bogaty, że pozwolił na pewne poszerzenie zakresu badania, szczególnie w odniesieniu do wniosków i rekomendacji, które objęły także szeroko rozumiane otoczenie bibliotek i ostateczny kształt Programu.

3. Metody i źródła gromadzenia informacji

Do zebrania informacji wykorzystane zostały następujące metody:

- analiza informacji zamieszczonych na stronach www bibliotek i w Biuletynach Informacji Publicznej bibliotek (adresy stron www bibliotek zawarte są w tabeli załącznika nr 1);
- analiza informacji dostępnych na stronach Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki oraz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (adresy stron: patrz załącznik nr 3);
- analiza wybranych opracowań i raportów pokazujących sytuację bibliotek w sposób przekrojowy (lista opracowań i raportów: patrz załącznik nr 3);
- wybrane materiały i opracowania przygotowane przez biblioteki wojewódzkie na własne potrzeby (lista tych opracowań: załącznik nr 3);
- indywidualne wywiady z dyrektorami bibliotek lub ich zastępcami;
- indywidualne wywiady z kierownikami jednostek organizacyjnych odpowiedzialnych za szkolenia (imiona, nazwiska, dane teleadresowe wszystkich respondentów: patrz załącznik nr 2);
- analiza ankiet zawierających podstawowe dane o bibliotekach;
- ogląd sal przeznaczonych na szkolenia i innych pomieszczeń bibliotecznych.

Wszystkie 36 wywiadów przeprowadzono na miejscu, w siedzibach poszczególnych bibliotek. Miały one częściowo charakter wywiadu standaryzowanego (prowadzonego przy pomocy kwestionariusza), częściowo zaś wywiadu pogłębionego (wg przygotowanego scenariusza zawierającego listę pytań kluczowych). Uzyskano w ten sposób dane zarówno o charakterze ilościowym, jak i jakościowym. Ponadto, podczas każdej z wizyt w bibliotekach, przeprowadzający wywiady obejrzeli sale wykorzystywane na szkolenia, a przy okazji także inne pomieszczenia biblioteczne wraz z ich wyposażeniem. Dodatkowych informacji nt. potencjału bibliotek, takich jak wielkość i struktura księgozbioru, wielkość budżetu i źródła finansowania, liczba pracowników, liczba placówek bibliotecznych na terenie województwa dostarczyły krótkie ankiety rozesłane do bibliotek. Wzory użytych kwestionariuszy i ankiet zawierają załączniki nr 7, 8 i 9.

Kluczowym źródłem informacji, zgodnie z oczekiwaniami, okazały się wywiady z przedstawicielami dyrekcji bibliotek i kierownictwa działów odpowiedzialnych za szkolenia i doradztwo dla bibliotek niższego stopnia. Dostarczyły one bogatego materiału badawczego, pozwalającego na wielowymiarową ocenę sytuacji bibliotek publicznych. Wywiady zostały udokumentowane przy pomocy obszernych notatek – jest to w sumie blisko 300-stronicowy zapis wszystkich rozmów. Przeprowadzono je w okresie trzech tygodni na przełomie sierpnia i września tego roku. Rozciągnięcie w czasie wywiadów i zbierania zwrotów ankiet, spowodowane urlopowymi nieobecnościami pracowników bibliotek, uniemożliwiło zrealizowanie badania zgodnie z zakładanym pierwotnie harmonogramem.

Badanie zaprojektowała i przeprowadziła firma LK Consulting. W skład zespołu badawczego weszli: Lidia Kuczmierowska, Alicja Zajączkowska, Joanna Szymańska i Maciej Rusek. Raport, na podstawie zebranych danych, opracowała Lidia Kuczmierowska.

4. Ogólna charakterystyka potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich i ich otoczenia

4.1. Formalno-prawne uwarunkowania działalności bibliotek wojewódzkich

Biblioteki wojewódzkie od 1999 roku wchodziły w skład trójstopniowej sieci bibliotek publicznych powiązanej z podziałem administracyjnym kraju. Obecnie jest ich 18, co wynika z faktu, iż w województwach lubuskim i kujawsko-pomorskim funkcjonują po 2 biblioteki wojewódzkie.

Działalność bibliotek wojewódzkich regulują przede wszystkim ustawa z 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 ze zmianami), ustawa z 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tekst jednolity z 2001 r. Dz. U. Nr 13 poz. 123 ze zmianami) oraz ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (tekst jednolity z 2001 r. Dz. U. Nr 142 poz. 1590 ze zmianami). Dodatkowo w przypadku podmiotów, które mają status biblioteki naukowej lub których zasoby zaliczono do tzw. narodowego zasobu bibliotecznego, zastosowanie mają rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 19 marca 1998 roku w sprawie zasad i trybu zaliczania bibliotek do bibliotek naukowych oraz ustalania ich wykazu (Dz. U. Nr 44 poz. 269) oraz rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 roku w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zasoby tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczegółowej ochrony (Dz. U. Nr 1146 poz. 955). Bardziej szczegółowe zasady dotyczące zakresu prowadzonej działalności, sposobu organizacji i finansowania każdej z bibliotek ujęte są w jej statucie, nadanym uchwałą sejmiku wojewódzkiego.

Biblioteki wojewódzkie mają status prawny samorządowych instytucji kultury, wpisanych do rejestrów prowadzonych przez organizatorów – samorządy województw. Podstawę finansowania zapewniają dotacje urzędów marszałkowskich.

Główne zadania bibliotek wojewódzkich definiuje art. 19 ustawy o bibliotekach. Są one zobowiązane zarówno do realizacji podstawowych zadań związanych z gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem materiałów bibliecznych, jak i do pełnienia funkcji ośrodka informacji bibliecznej i bibliograficznej, opracowywania i publikowania bibliografii regionalnych oraz badania stanu bibliotek i stopnia zaspokajania potrzeb użytkowników. Ponadto, co jest szczególnie ważne w kontekście planowanego Programu Bibliotecznego, powinny udzielać pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej bibliotekom oraz sprawować nadzór merytoryczny w zakresie realizacji zadań publicznych przez biblioteki powiatowe i gminne.

4.2. Charakterystyka potencjału instytucjonalnego bibliotek wojewódzkich

Ogólnie potencjał instytucjonalny bibliotek wojewódzkich, uwzględniając sytuację majątkową, kadrową, zgromadzone doświadczenie i know how, a także relacje z otoczeniem, można uznać za bardzo dobry. Wynika to z jednej strony z prostego faktu, iż potencjał ten był budowany i przekazywany kolejnym pokoleniom przez dziesiątki, czasem setki lat – dotyczy to przede wszystkim księgozbiorów i tradycji bibliotekarskich, z drugiej strony – z dobrej sytuacji finansowej samorządów wojewódzkich.

Biblioteki dysponują własnymi budynkami, gruntami, środkami transportu. Ich siedziby, zlokalizowane w centrum miast, to niejednokrotnie zabytki architektury (jak np. w przypadku Wrocławia, Krakowa,

Olsztyna, Białegostoku), czasem zaś nowoczesne budynki wybudowane specjalnie na potrzeby biblioteki (np. w Katowicach, Szczecinie, Gorzowie Wielkopolskim czy Kielcach). Pomieszczenia biblioteczne, z których korzystają czytelnicy, są przestronne, odnowione, dobrze wyposażone. Mimo pojawiających się narzekań na to, że niektórym bibliotekom jest już za ciasno, tak naprawdę tylko w przypadku rzeszowskiej biblioteki zajmowana przestrzeń stanowi widoczną barierę rozwojową.

Swoją sytuację finansową biblioteki oceniają jako dobrą. Wskazują na dobre relacje z samorządem województwa, który zapewnia wystarczające środki na prowadzenie bieżącej działalności i który w uzasadnionych przypadkach daje się także przekonać do potrzeby finansowania przedsięwzięć inwestycyjnych, takich jak remonty, przebudowy, zakup sprzętu. Pozytywna ocena roli organizatora wielokrotnie pojawiała się w wypowiedziach respondentów:

Wszystkie racjonalne potrzeby mieliśmy zaspokojone. Nie było takiej sytuacji, że brak pieniędzy był problemem.

Relacje z urzędem marszałkowskim są dobre. Wynajmujemy nawet pomieszczenia dla Wydziału Kultury Urzędu. Początkowo byliśmy sceptyczni, ale teraz widzimy, że to dobrze być tak blisko, bo jest więcej zrozumienia dla naszych działań. Jeśli potrzebujemy dodatkowych środków w ciągu roku, też udaje nam się to załatwić.

Samorząd daje stabilność. Województwo nie jest może najbogatsze, ale samorząd, mam wrażenie, rozumie potrzeby bibliotek. To nie jest szarpanie czy przepychanie. To są raczej rozmowy o budżecie. Rzecz jasna, że wiele jeszcze byśmy chcieli, ale musimy sprowadzać nasze życzenia do realiów.

Tę pozytywną ocenę potwierdza także fakt zwiększania dotacji samorządowych, co można zauważyć analizując wypełnione ankiety *Podstawowe informacje o bibliotece* (patrz II część raportu). Jednak mimo braku poważniejszych kłopotów z finansowaniem kosztów działalności, problemem, na który zwróciło uwagę wiele bibliotek, są nadal niskie i zbyt wolno rosnące wynagrodzenia pracowników. Utrudnia to niejednokrotnie pozyskiwanie specjalistów spoza bibliotecznych specjalizacji, takich jak informatycy czy fundraiserzy (osoby zajmujące się pozyskiwaniem zewnętrznych środków w formie dotacji, darowizn, sponsoringu), którzy dość łatwo znajdują na rynku konkurencyjne płacono oferty pracy.

Dokonując zestawienia danych odnoszących się do potencjału wszystkich 18 bibliotek, takich jak wielkość księgozbioru, liczba czytelników i wypożyczeń, budżet i struktura przychodów, liczba pracowników oraz liczba placówek (patrz załącznik nr 4 „Podstawowe dane nt. potencjału bibliotek wojewódzkich”) i chcąc następnie te dane porównać, napotykamy na dość istotne trudności. Wynikają one z różnic w warunkach działania bibliotek, takich jak:

- wielkość województw pod względem terytorialnym oraz liczby mieszkańców;
- liczba gmin i powiatów na terenie województwa, a co za tym idzie – liczba bibliotek niższych stopni, podległych nadzorowi biblioteki wojewódzkiej;
- łączenie przez daną bibliotekę innych funkcji (9 spośród 18 bibliotek wojewódzkich jest jednocześnie biblioteką miejską, 10 należy do grupy bibliotek tworzących narodowy zasób biblioteczny, 9 łączy trzy funkcje: miejską, powiatową i wojewódzką).

Szczególnie ostatni z wymienionych czynników zaburza możliwość porównawczej oceny, ponieważ biblioteki łączące funkcje miejskie i wojewódzkie otrzymują dotacje również od miasta, przez co mogą

prować bardziej elastyczną gospodarkę finansową niż podmioty będące wyłącznie bibliotekami wojewódzkimi. Pamiętając o tych różnicach, warto jednak przyjrzeć się bliżej sytuacji majątkowej, kadrowej oraz dotyczącej skali i zasięgu działania bibliotek wojewódzkich.

4.2.1. Wielkość księgozbiorów

18 bibliotek wojewódzkich zgromadziło łącznie księgozbiór liczący sobie ponad 12,3 mln jednostek, co stanowi nieco ponad 9% woluminów wszystkich bibliotek publicznych w kraju. Jednak zasoby biblioteczne poszczególnych bibliotek są liczebnie bardzo zróżnicowane: od 81 tys. w Poznaniu do 1,99 mln w Katowicach i 1,54 mln w Szczecinie (żadna z tych bibliotek nie jest jednocześnie biblioteką miejską). Sytuacja biblioteki w Poznaniu jest o tyle nietypowa, iż pomimo prowadzenia działalności od 60 lat, nadal trudno jest jej konkurować z bogatymi, liczącymi sobie 950 tys. woluminów zbiorami Biblioteki Raczyńskich, pełniąccej funkcję biblioteki miejskiej i naukowej. Ponadto biblioteka poznańska funkcjonuje w ramach podwójnej struktury: biblioteki wojewódzkiej i centrum animacji kultury, powstałego na bazie dawnego wojewódzkiego domu kultury.

Średnia wielkość księgozbiorów dla wszystkich bibliotek wynosi niecałe 690 tys. jednostek, choć wyraźnie zawyżają ją ponadmilionowe zasoby bibliotek w Katowicach, Szczecinie, Warszawie i Bydgoszczy, o czym świadczy znacznie niższa wartość wielkości środkowej (mediany), wynosząca niecałe 474 tys.

4.2.2. Czytelnicy

Liczba czytelników korzystających rocznie z bibliotek wojewódzkich nie jest już tak zróżnicowana jak ich księgozbiory. Średnio wynosi ok. 30 tys. osób rocznie, przy czym najmniej czytelników ma biblioteka w Poznaniu (niecałe 3 tys.), dalej biblioteki w Lublinie i w położonym w jednym z najmniejszych województw Opolu (nieco ponad 9 tys. rocznie). Najwięcej czytelników rocznie przyciągają biblioteki w Krakowie (ponad 75 tys.), Gdańsku (ponad 60 tys.) i Białymstoku (ponad 45 tys.). Wpływ na te statystyki ma niewątpliwie fakt, iż wszystkie trzy miasta są jednocześnie dużymi ośrodkami akademickimi. Dwie z wymienionych powyżej bibliotek (Gdańsk i Kraków) mogą także pochwalić się dużą i liczbą wypożyczeń (Gdańsk – ponad 1,45 mln; Kraków – ponad 807 tys.). W czołówce bibliotek pod względem liczby wypożyczeń znalazły się także Toruń (ponad 880 tys.) i Rzeszów (ponad 758 tys.).

4.2.3. Przychody

Środki, jakimi w skali roku dysponują łącznie wszystkie biblioteki wojewódzkie, to kwota blisko 125 mln złotych. Średnio w ostatnich dwóch latach dysponowały rocznymi przychodami na poziomie ponad 6,9 mln złotych. Średnią zawyżały budżety Biblioteki Śląskiej (ponad 14 mln złotych), biblioteki warszawskiej, pełniąccej także funkcję biblioteki miejskiej (13,7 mln złotych), a także bibliotek w Gdańsku i Kielcach (Kielce – średnia 9,7 mln, Gdańsk – 9,2 mln złotych). W rzeczywistości przychody, jakimi przeciętnie dysponowały biblioteki, oscylowały raczej wokół kwoty 6,1 mln złotych. Najskromniejszymi środkami dysponowały biblioteki w Olsztynie i we Wrocławiu (ok. 3,5 mln złotych rocznie). Widać więc, iż prosta zależność: największe województwa – największe budżety sprawdziła się w odniesieniu do województw mazowieckiego i śląskiego, zaś w pozostałych przypadkach już nie. Jednoznaczna ocena, czy kwoty jakimi dysponują biblioteki wojewódzkie są duże czy małe, nie jest prosta. Można próbować odnosić je do budżetów województw - okazuje się, iż województwa o mniejszych budżetach przeznaczają relatywnie

więcej środków na biblioteki wojewódzkie (ok. 1% i więcej) niż regiony o dużych budżetach (dziesiąte części procenta); można też odnosić je do zakresu zadań i poziomu zatrudnienia. Uśredniony obraz biblioteki wojewódzkiej jako instytucji dysponującej przychodami na poziomie 6,9 mln złotych i zatrudniającej ponad 120 osób skłania raczej do wniosku, iż jej działalność nie kosztuje dużo.

Zdecydowanie największy udział w przychodach mają dotacje samorządowe. Jest to średnio 84% przychodów ogółem. Wnioski te formułowane są po przyjęciu pewnych upraszczających założeń, zgodnie z którymi dotacje wojewódzkie i miejskie są sumowane, ponieważ z uwagi na bardzo różne ustalenia porozumień między organizatorami (kto co konkretnie finansuje i zapewnia), jednoznaczne rozdzielenie funkcji miejskiej i wojewódzkiej oraz kosztów każdej z nich jest bardzo trudne.

Obok samorządów drugim najczęstszym źródłem finansowania działalności bibliotek są środki Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazywane w ramach programów operacyjnych i tzw. mecenatu. W ostatnich dwóch latach tylko jedna biblioteka wojewódzka nie pozyskała żadnych funduszy z ministerstwa. Są to środki stosunkowo łatwe do pozyskania (proste wnioski), niektóre (np. zakup nowości wydawniczych) przeznaczone specjalnie dla bibliotek publicznych. Stąd też fakt pozyskiwania środków ministerialnych nie jest jeszcze wystarczającym wyznacznikiem zdolności pozyskiwania zewnętrznych środków przez bibliotekę.

Każda z bibliotek część przychodów wypracowuje samodzielnie. Są to wpływy ze sprzedaży usług informacyjnych, bibliograficznych, reprograficznych, opłat za wypożyczenia międzybiblioteczne, z wynajmu pomieszczeń, sprzedaży własnych wydawnictw i inne. Przychody z wpływów własnych kształtowały się na poziomie ok. 320 tys. złotych rocznie, choć kwoty te dla poszczególnych bibliotek były bardzo zróżnicowane: od kwot poniżej 30 tys. złotych (Książnica Podlaska, Książnica Kopernikańska) do blisko 1,4 mln złotych (Biblioteka Śląska). Niewątpliwie w lepszej sytuacji są w tym przypadku biblioteki dysponujące pomieszczeniami, które mogą wynajmować innym podmiotom.

Ostatnią ważną kategorię przychodów stanowią inne (pozasamorządowe i pozaministerialne) dotacje. O ile w przypadku własnych wpływów wiele może zależeć od infrastruktury, jaką dysponuje biblioteka, tak w przypadku pozyskiwania grantów kluczowe są kompetencje, sposób zorganizowania w bibliotece procesu pozyskiwania środków i... determinacja. Największe sukcesy na tym polu zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i względnych odniosły w ostatnich dwóch latach biblioteki w Kielcach (średnio w roku 4,6 mln złotych, co stanowi ponad 47% przychodów) oraz w Toruniu (2,3 mln złotych stanowiące blisko 29% rocznych przychodów). Na dalszych miejscach znalazły się biblioteki w Szczecinie, Gdańsku i Białymstoku. Patrząc na zestawienie przedstawione w załączniku nr 4, można zauważyć, iż około połowa bibliotek wykazuje aktywność w poszukiwaniu pozabudżetowych środków, choć pozyskane kwoty są dość zróżnicowane. Jako najważniejsze źródła innych dotacji wymieniono Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego (ZPORR), INTERREG, Euroregiony oraz programy wspólnotowe, takie jak np. e-Content, Leonardo da Vinci czy Grundtvig. Biblioteki tak komentują swoje działania skierowane na zdobywanie dodatkowych funduszy:

Mimo znaczącego budżetu naszej biblioteki – to są pieniądze większe niż ma większość bibliotek w naszym regionie – mamy olbrzymią ilość obowiązków i wielkie zasoby do ich realizacji, więc musimy mieć dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych. Dlatego zwracamy dużą uwagę na to, by te środki pozyskiwać. Nasi pracownicy są już coraz lepiej przygotowani do tego. Kierownicy działów przechodzą szkolenia i są świetnie przygotowani do pisania projektów. (Gdańsk)

W naszej bibliotece na ok. 200 komputerów jedynie 6-7 mamy kupionych ze środków budżetowych. Reszta – za środki pozyskiwane, zaczynając od Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, przez Ministra Kultury, a kończąc na pieniądzach europejskich. W tej chwili aplikujemy do RPO Warmia-Mazury. (Olsztyn)

Mamy dobre doświadczenia związane z pozyskiwaniem funduszy w ramach programów operacyjnych Ministerstwa Kultury oraz z Euroregionu i Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej na projekty wydawnicze i konferencje organizowane w partnerstwie z Niemcami. Z Fundacji Kronenberga pozyskailiśmy środki na digitalizację inkunabułów i rękopisów. W bibliotece jedna osoba zajmuje się pozyskiwaniem środków zewnętrznych i pomaga w tej mierze innym bibliotekom. Obecnie przygotowany i złożony jest duży projekt w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. (Zielona Góra)

Mimo tych pozytywnych przykładów należy jednak stwierdzić, iż ogólnie biblioteki wojewódzkie nie pozyskiwały dotąd zbyt wielu środków z pozabudżetowych źródeł, do czego w równym stopniu przyczyniało się poczucie finansowego bezpieczeństwa i stabilności (nie musiały!), jak i brak umiejętności w tym zakresie. Z drugiej strony praktycznie wszystkie biblioteki dostrzegają korzyści, jakie mogłyby osiągnąć dzięki dodatkowym środkom i wyrażają potrzebę podejmowania działań idących w tym kierunku.

4.2.4. Kadry

Również pod względem liczby pracowników biblioteki znacznie się różnią. Większość zatrudnia powyżej 100 pracowników, 3 biblioteki (w Warszawie, Katowicach i Gdańsku) – powyżej 200. Najmniej (42 osoby) – biblioteka w Opolu, która – wbrew temu, co mogłoby się wydawać - nie ma ani najmniejszego budżetu, ani najmniej placówek bibliotecznych na swoim terenie.

Wszyscy respondenci zwracali uwagę, iż kadra biblioteki jest jej zdecydowanie mocną stroną:

Ludzie mają największe znaczenie. Pracownicy biblioteki – to fascynaci, entuzjaści. Nic się nie dzieje, jeśli nie ma ludzi, którzy kreują i prowadzą różne działania.

Bardzo ważne jest to, że biblioteka od początku jest zarządzana przez wykształconych bibliotekarzy, a nie ludzi z zewnątrz. Zespół jest dobrze przygotowany, dobrze wykwalifikowany.

Kadra jest stabilna, z dużym doświadczeniem, bez rotacji. Z odpowiednim przygotowaniem, z określoną wiedzą.

Nie przyjmujemy do działów merytorycznych osób bez wykształcenia wyższego, bez znajomości języków obcych i bez znajomości komputera. W działach merytorycznych przeważają ludzie z wyższym wykształceniem. Są osoby, które mają wykształcenie średnie, ale one będą pracować do emerytury; nowych osób bez wykształcenia wyższego nie przyjmujemy.

Pracownicy biblioteki to osoby wykształcone, fachowcy w swoich dziedzinach, mimo niskich zarobków – zmotywowani do pracy. Duży odsetek stanowią osoby z wyższym wykształceniem. Ewentualnie, w porównaniu z innymi środowiskami zawodowymi, są nierzadkie przypadki kilkudziesięcioletnich staży pracy, choć z drugiej strony zauważyć można zaznaczający się napływ do bibliotek młodych ludzi, dzięki którym łatwiejsze staje się połączenie wieloletnich doświadczeń tradycyjnego bibliotekarstwa z możliwościami oferowanymi przez nowoczesne technologie informacyjne:

Kadra biblioteki jest jej silną stroną. Musi łączyć siłę doświadczeń ludzi i ich zdolności organizacyjnych z gotowością na zmiany i myśleniem do przodu. W tradycyjnej części biblioteki doświadczenie bibliotekarzy w udostępnianiu i opracowaniu zbiorów bardzo się przydaje, ale już w części związanej z digitalizacją jest czwórka młodych ludzi, dla których to jest pierwsza praca. Z ogromnym zapałem się do tego zabrali, ale i ogromną wiedzą informatyczną. Trzeba łączyć doświadczenie z otwartością i nowoczesnością.

To, co także zwraca uwagę osób spoza bibliotekarskiego środowiska, to przebijające w wypowiedziach poczucie misyjnej roli bibliotekarza w społeczeństwie i dużej odpowiedzialności zawodowej. Jest to niewątpliwie rzadka dziś wartość, która nadaje dodatkowy, wymykający się pomiarom wymiar potencjału instytucjonalnego bibliotek.

4.2.5. Relacje z otoczeniem

Biblioteki wojewódzkie są atrakcyjnym partnerem dla różnych instytucji i środowisk. Decyduje o tym prestiż i pozytywny wizerunek bibliotek, ale także jej potencjał w postaci zbiorów, pomieszczeń, sprzętu, dobrej lokalizacji. Często więc do współpracy dochodzi z inicjatywy drugiej strony:

Różne instytucje chętnie z nami współpracują, bo mamy dobrą bazę informacyjną, zbiory zabytkowe, lokalizację – to jest samo centrum.

Obecnie nie ma biblioteki, która nie nawiązałaby współpracy z innymi instytucjami kultury, środowiskiem literackim, ośrodkami akademickimi. Jako ważnych partnerów biblioteki wymieniały ośrodki kultury, muzea, uczelnie wyższe, organizacje skupiające twórców i artystów, archiwa państwowe, Bibliotekę Narodową, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Instytut Książki, zagraniczne instytucje kulturalne. Co może nieco dziwić, tylko w jednym przypadku jako ważnych partnerów wskazano inne biblioteki. Organizacje pozarządowe nie są raczej postrzegane jako znaczące instytucje otoczenia bibliotek. Wyjątkiem była tu biblioteka krakowska, która aktywnie włącza się w realizację wspólnych przedsięwzięć z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie miasta. Współpraca bibliotek z partnerami przybiera wiele różnych form - są to imprezy i projekty kulturalne, edukacyjne, promujące literaturę i czytelnictwo.

4.3. Działalność bibliotek wojewódzkich

Rodzaje działań, do prowadzenia których zgodnie z zapisami ustawy o bibliotekach zobowiązane są biblioteki wojewódzkie, obejmują:

- gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych;
- pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, organizowanie obiegu wypożyczeń międzybibliotecznych, opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych;
- badanie stopnia zaspokajania potrzeb użytkowników i stanu bibliotek publicznych oraz przedstawianie organizatorom propozycji zmian;
- udzielanie bibliotekom pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej;
- sprawowanie nadzoru merytorycznego w zakresie realizacji przez powiatowe i gminne biblioteki publiczne ich zadań.

4.3.1. Podstawowa działalność biblioteczna

Dwie pierwsze grupy ustawowych zadań są ściśle związane z realizacją głównych celów bibliotek. Działalność taka prowadzona jest w ramach działów udostępniania, gromadzenia i opracowywania zbiorów, informacyjno-bibliograficznych, czasem także wydzielonych działów zbiorów specjalnych. Te ostatnie gromadzą bardzo zróżnicowane materiały: rękopisy, stare druki, grafiki, mikrofilmy, dokumenty życia społecznego, nagrania audiowizualne i inne. Zadaniem, które wyróżnia biblioteki wojewódzkie, jest powierzenie im opracowywania bibliografii regionalnych i innych materiałów informacyjnych na temat regionu; inne biblioteki tym się nie zajmują. Każda biblioteka prowadzi ponadto własną działalność wydawniczą. Publikacje, jakie ukazują się nakładem bibliotek wojewódzkich, obejmują bibliografie, pozycje z zakresu bibliotekoznawstwa i księgoznawstwa, literaturę piękną oraz poświęconą regionowi.

Ważną rolę w każdej bibliotece wojewódzkiej odgrywa także wydzielony dział zajmujący się komputeryzacją procesów bibliotecznych, zwany czasem – nieco archaicznie – działem automatyzacji. Realizuje on działania z zakresu wdrażania nowoczesnych technologii informacyjnych, obsługi informatycznej, a także szkoleń i doradztwa zarówno na rzecz samej biblioteki wojewódzkiej, jak i bibliotek w terenie.

We wszystkich tych działaniach biblioteki wojewódzkie prezentują wysoki poziom profesjonalizmu, wyznaczając nieformalne standardy dla bibliotek niższych stopni.

4.3.2. Działalność badawcza

Wszystkie biblioteki wojewódzkie regularnie prowadzą badania pozostałych bibliotek publicznych, co w dużej mierze wynika z zadań powierzonych im w tym zakresie przez takie instytucje jak Ministerstwo Kultury czy Biblioteka Narodowa, jak również z obowiązków sprawozdawczych. Badania te są poszerzane o dodatkowe pytania formułowane przez biblioteki dla własnych celów. Dodatkowo, z inicjatywy samych bibliotek prowadzonych jest wiele badań tematycznych, dotyczących szerokiego spektrum zagadnień. Wszystkie te badawcze przedsięwzięcia składają się na dość bogate portfolio analiz i badań, o czym świadczą poniższe wypowiedzi:

Prowadzimy badania ankietowe; przy ich pomocy zbieramy dane potrzebne do corocznego sprawozdania przygotowywanego dla Ministerstwa Kultury. Ankieta co roku się zmienia w zależności od tego, jakie są wytyczne z Ministerstwa oraz w zależności od tego, jakie dane są nam potrzebne. W ten sposób zbieramy dane statystyczne dotyczące aktualnych potrzeb.

Zbieramy informacje o lokalach, mamy kartotekę lokalową. Badamy zatrudnienie i wykształcenie – w badaniu GUS to jest uproszczone, my zbieramy informacje bardziej szczegółowe. Wszyscy potem otrzymują tę analizę.

Raz do roku robimy analizę działalności – życzy sobie tego od nas ministerstwo. Mamy pełne dane o wszystkich bibliotekach w województwie – kadry, ich wykształcenie, pieniądze na zakupy, wszystkie wskaźniki na 100 mieszkańców.

Ostatnio przy okazji analiz opisowych zajęliśmy się budynkami – ich usytuowaniem w obrębie miejscowości.

Co roku robimy badania dotyczące dostosowania bibliotek do potrzeb osób niepełnosprawnych na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego.

Wyniki badań są prezentowane podczas corocznych spotkań dyrektorów, publikowane w formie opracowań, wysyłane do samorządów i instytucji zamawiających.

Materiał badawczy i dane nt. bibliotek publicznych, zgromadzone przez biblioteki wojewódzkie tworzą bardzo bogaty zasób wiedzy. Jednak jego wielkość – są to dziesiątki tabel, wskaźników, zestawień statystycznych – przytłacza i budzi wątpliwości, czy taka masa informacji jest możliwa do przetworzenia i wykorzystania do sformułowania praktycznych wniosków. W zbieranie tych danych wszyscy wkładają bardzo dużo wysiłku, zaś rezultatem są wnioski koncentrujące się w większym stopniu na odnotowaniu zmian wybranych parametrów i tworzeniu rankingów niż na szukaniu zależności i związków przyczynowo-skutkowych różnych zjawisk. Wydaje się to też o tyle nieuzasadnione, iż brak jest zdefiniowanych standardów bibliotek. W tej sytuacji liczenie dziesiątków wskaźników ma stosunkowo małe zastosowanie praktyczne (i tak nie wiadomo, jakie wskaźniki są „dobre”, jakie „złe”).

Równie powszechne i poważnie traktowane przez biblioteki są badania czytelnictwa. Badania czytelnictwa, wbrew temu, co mogłoby się wydawać, nie dotyczą jedynie wskaźników takich jak liczba czytelników, wypożyczeń czy odwiedzin. Zawierają także wiele pytań dotyczących sposobu i stopnia zaspokojenia potrzeb użytkowników. O znaczeniu tych badań dla niektórych bibliotek może np. świadczyć fakt utworzenia w 2005 roku przy krakowskiej bibliotece Regionalnego Centrum Badań Czytelnictwa, którego celem jest „prowadzenie badań zmierzających do dostosowywania działalności bibliotek do zmieniających się potrzeb społeczeństwa, a tym samym jego pobudzenie do szerszego uczestnictwa w kulturze”.

4.3.3. Działalność środowiskowa

Mimo, iż nie wymaga tego ustawa, biblioteki – na podstawie zapisów w swoich statutach - prowadzą rozbudowaną działalność popularyzatorską, edukacyjną, kulturalną, czasem także z zakresu integracji społecznej. Przeważają działania związane z promocją książki i czytelnictwa, rozwijaniem twórczości literackiej oraz prezentacją zasobów bibliotecznych. Większość ma charakter akcji i imprez, przy czym niektóre z nich organizowane są cyklicznie. O ich formie decydują tradycje danej biblioteki i pomysłowość autorów – obok standardowych, typowych przedsięwzięć, jakie były organizowane „od zawsze”, są też nowe, oryginalne propozycje; obok imprez cieszących się umiarkowanym zainteresowaniem – takie, które przyciągają tłumy. O tym, jak różnorodne są to przedsięwzięcia, świadczą poniższe wypowiedzi respondentów:

350 akcji, które realizujemy w ciągu roku, to jest więcej niż to, co oferuje jakakolwiek inna instytucja kultury powołana w tym mieście. Średnio to są dwie akcje dziennie, które organizujemy na terenie miasta. Tu chodzi o pikniki literackie, spotkania, koncerty. Ostatnio mieliśmy Macieja Zembatego; zaczęliśmy recitale, spotkania ze znanymi sportowcami.

Prowadzimy galerię, mamy bardzo dobre miejsce wystawowe. Nie wiem, czy zna pani galerię w Polsce, w której dziennie byłoby 600 osób. Wystawiamy różne prace – od amatorów fotografików, przez malarzy z naszego, regionalnego głównie środowiska, a kończąc na takich nazwiskach jak Wilkoń czy Stanny.

Dzięki możliwościom lokalowym biblioteki organizowane są wystawy – około 10 w roku oraz wspomagane w ramach Mecenatu Biblioteczne Czwartki Literackie. Czwartki mają już swoją renomę. Składają się zazwyczaj z prezentacji książki, laudacji, wystąpienia autora, wystawy książek lub wystawy

związanej z tematem. Towarzyszą temu recytacje i występy muzyków lub ludzi teatru. Są to imprezy otwarte, dostępne dla każdego.

Cyklicznie organizujemy wystawy w holu głównym, prowadzimy salon wystawienniczy. Regularnie prowadzimy promocję kolejnych gmin, organizujemy wystawy monograficzne – np. fotografii, rysunku satyrycznego; wystawy tematyczne, ilustracji książkowej – mamy bogate zbiory oryginalnej ilustracji. Udostępniamy przestrzeń oddziałowi stowarzyszenia osób niepełnosprawnych, które robi wystawy prac swoich podopiecznych.

Współpracujemy także z warsztatami terapii zajęciowej, prowadząc otwarte warsztaty dla osób niepełnosprawnych. Promujemy też twórczość tych osób organizując wystawy ich prac; opracowujemy i wydajemy twórczość literacką osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Robiliśmy szkolenia liderów integracji międzykulturowej. Organizowaliśmy panele dyskusyjne, bo Małopolska jest wielokulturowa. Zorganizowaliśmy projekt „Młodzież poznaje kulturę Łemków” – było to organizowane w Sękowej, na terenie Łemkowszczyzny. Młodzież poznawała zwyczaje, alfabet, wiersze; wydaliśmy też publikację. W maju był z kolei realizowany projekt „Żywa biblioteka”. Można było „wypożyczyć” żywego człowieka. Była tu fajna zadyma, kolorowo – były wyspy kulturowe, gdzie siedziały osoby z różnych kontynentów. Można było z taką osobą spotkać się, porozmawiać.

Organizujemy konkurs na pocztówkę literacką – dzieci mają przeczytać i namalować, co przeczytały. My robimy z tego pocztówki, które można potem sobie przysłać. Organizujemy bardzo dużo spotkań autorskich.

Robiliśmy spotkania z reżyserami, połączone z projekcją filmów dokumentalnych pokazujących jakiś ważny problem lub postać. Były też spotkania z wybitnymi językoznawcami polskimi, jak profesor Bralczyk. No i z literatami, którzy mają związki z naszym regionem, jak Wiesław Myśliwski, który wczoraj przecinał u nas wstęgę.

Biblioteki włączają się także w realizację przedsięwzięć tematycznie związanych z ich działalnością, a inicjowanych przez inne instytucje, takich jak „Cała Polska czyta dzieciom” czy Dyskusyjne Kluby Książki, będące wspólnym projektem Instytutu Książki i bibliotek wojewódzkich.

4.4. Działania bibliotek wojewódzkich skierowane na wsparcie bibliotek niższych stopni

Ustawa o bibliotekach definiuje dwa obszary pracy bibliotek wojewódzkich z jednostkami niższych stopni. Są to szkolenia, doradztwo i inne formy doskonalenia zawodowego bibliotekarzy, określane jako pomoc instrukcyjno-metodyczna oraz nadzór merytoryczny, który w praktyce jest dość różnie rozumiany i różnie też sprawowany. Funkcje te pełnione są przez wydzielone działy, tradycyjnie nazywane działami instrukcyjno-metodycznymi, choć w przypadku dwóch bibliotek nazwę tę zmieniono na inną, jak się wydaje, lepiej pasującą do charakteru obecnych działań (Dział Współpracy i Promocji; Dział Metodyki, Analiz i Promocji). W stosunku do zakresu swoich zadań i do ogólnej liczby pracowników bibliotek stanowią raczej skromne kadrowo zespoły. Średnio jest to 6 osób (mniej niż 5% ogółu zatrudnionych), choć zdarzają się biblioteki zatrudniające 3-4 osoby w dziale. Uzyskanie informacji nt. wielkości budżetu, jakimi dysponują działy instrukcyjno-metodyczne, okazało się niemożliwe – kierownicy nie mają takiej wiedzy. Zazwyczaj w ogóle nie podawano takich danych; w kilku przypadkach podano kwoty, które

dotyczyły – jak można sądzić po ich wielkości - jedynie części kosztów bezpośrednich. Tylko biblioteki z Krakowa, Białegostoku, Poznania i Warszawy podały bardziej rzetelnie wyliczone wartości. Wynika z nich, iż wielkość podstawowego budżetu działu jest na poziomie ok. 250 tys. złotych rocznie.

Biblioteki stosują zróżnicowane podejście do współpracy z siecią. Niektóre koncentrują się na pracy z bibliotekami powiatowymi, które zostały powołane do tego, żeby dalej wspierać w terenie biblioteki gminne: *Teraz bardziej dąży się do kontaktu z bibliotekami powiatowymi, a te biblioteki z kolei muszą kontaktować się z gminnymi na terenie swoich powiatów.*

Taką taktykę działania uzasadniają też niemożnością udzielania bezpośredniej pomocy bibliotekom stopnia podstawowego – jest ich dużo i są rozrzucone na sporym obszarze, co jest źródłem wielu utrudnień logistycznych:

Nie jesteśmy w stanie rozmieniać się na co dzień na ileś tam bibliotek w województwie. Poprzez biblioteki powiatowe mamy ten kontakt bardziej sprawny.

Jesteśmy w stanie zapanować nad wszystkimi bibliotekami powiatowymi, ale wszystkim gminnym nie pomożemy.

Jeździmy w teren, ale już mniej, bo uważamy, że odkąd są biblioteki powiatowe, to one powinny teraz kontaktować się bardziej z terenem, natomiast zgłaszać do nas problemy, jeśli nie mogą same ich rozwiązać. Teraz też objeżdżamy teren raz na jakiś czas, tak żeby zachować pewną wizję tych bibliotek.

Pozostałe współpracują w równym stopniu z bibliotekami powiatowymi i gminnymi. Przypadki te dotyczą przede wszystkim tych województw, gdzie nie ma pełnej sieci bibliotek powiatowych, choć zdarza się też, iż biblioteki wojewódzka i gminne nie za bardzo chcą się ze sobą rozstać, bo nie mają zaufania do słabych bibliotek powiatowych lub „tak się przyzwyczaiły”.

4.4.1. Szkolenia

Działalność w zakresie szkoleń i doradztwa prowadzona jest przez wszystkie biblioteki wojewódzkie w podobny sposób i w podobnym zakresie, choć dość istotny problem przy porównywaniu tych działań stanowi brak jednoznacznej definicji szkolenia. Do kategorii tej, obok zajęć warsztatowych i wykładów, zaliczane są niejednokrotnie spotkania o konferencyjnym charakterze, również takie, o których trudno powiedzieć, czy są bardziej szkoleniem czy doradztwem. Różnie też traktowane są szkolenia prowadzone przez pracowników biblioteki wojewódzkiej w terenie – niektóre biblioteki wliczają je do własnej działalności szkoleniowej, niektóre nie. To samo dotyczy szkoleń dla moderatorów Dyskusyjnych Klubów Książki. Stąd wskazana jest daleko idąca ostrożność przy porównywaniu danych przedstawionych w tabeli załącznika 5 „Podstawowe dane na temat szkoleń prowadzonych przez biblioteki”.

Średnio w roku biblioteki organizują 27 szkoleń, w których uczestniczy łącznie blisko 700 osób. Są to dyrektorzy bibliotek, instruktorzy, w przypadku niektórych specjalistycznych szkoleń bibliotekarskich także bibliotekarze z bibliotek gminnych. Rzadkością są szkolenia dla osób niezatrudnionych w bibliotekach, takie jak np. szkolenia komputerowe dla seniorów. Największą aktywność szkoleniową wykazują biblioteki w Poznaniu (tam jest też jeden z najliczniejszych kadrowo działów instrukcyjno-metodycznych), Katowicach, Gdańsku i Olsztynie.

Programowa oferta szkoleń bibliotek jest zbliżona. Tematykę najczęściej organizowanych szkoleń można podzielić na 5 grup:

- specjalistyczne szkolenia bibliotekarskie (np. gromadzenie i opracowywanie materiałów bibliotecznych, tworzenie bibliografii regionalnej, selekcja materiałów, digitalizacja zbiorów, praca z czytelnikiem dziecięcym i młodzieżowym, z czytelnikiem dorosłym, z czytelnikiem niepełnosprawnym, biblioterapia);
- szkolenia komputerowe (np. podstawy użytkowania komputera, korzystanie z Internetu, obsługa systemów bibliotecznych);
- szkolenia z zakresu wybranych zagadnień prawnych (np. prawo zamówień publicznych, prawo autorskie, prawo pracy, ochrona danych osobowych, przekształcenie biblioteki w samodzielną instytucję kultury);
- szkolenia z pozyskiwania środków na działalność;
- tzw. szkolenia miękkie (np. komunikacja interpersonalna, autoprezentacja, obsługa klientów, asertywność, twórcze rozwiązywanie problemów).

Oferta tworzona jest na podstawie prostego badania potrzeb dołączanego do badań prowadzonych dla celów sprawozdawczych lub własnej diagnozy potrzeb sformułowanej przez bibliotekę. Część bibliotek zniechęciła się do wysyłania ankiet, ponieważ uzyskiwane informacje były mało użyteczne – zbyt ogólnikowe i nierzadko rozbieżne. Jednocześnie wiedza nt. bibliotek w terenie, jaką mają biblioteki wojewódzkie na podstawie bezpośrednich kontaktów z nimi, jest na tyle aktualna i przekrojowa, iż własna ocena potrzeb szkoleniowych pozwala stworzyć użyteczną propozycję doskonalenia zawodowego.

Szkolenia prowadzone są w dużej mierze przez pracowników bibliotek. Są to zarówno pracownicy działów instrukcyjno-metodycznych, jak i innych komórek, zależnie od omawianego tematu. Zewnętrzni szkoleniowcy są rekrutowani na zasadzie polecenia innych osób lub po wcześniejszym poznaniu danej osoby w innej sytuacji szkoleniowej. Biblioteki chętnie i często zapraszają do współpracy wykładowców akademickich. Formalnych zespołów trenerskich nie ma, ale stała grupa zaangażowana w prowadzenie szkoleń to od kilku do 20 osób.

Zdecydowaną większość szkoleń stanowią szkolenia bezpłatne. Czasem w przypadku zatrudniania zewnętrznych szkoleniowców pojawia się konieczność wniesienia opłaty rzędu 50-100 zł od osoby na pokrycie kosztów wynagrodzenia takiego specjalisty, choć biblioteki starają się unikać pobierania odpłatności, uważając je za czynnik ograniczający dostęp do kształcenia. Informacje o planowanych szkoleniach wysyłane są mailowo i nadal bardzo często tradycyjną pocztą. Słabe wykorzystywanie poczty elektronicznej w komunikacji między bibliotekami wynika po części z faktu, iż wciąż są placówki bez dostępu do Internetu, ale przede wszystkim z braku przyzwyczajenia do korzystania z tego kanału komunikacji. Bibliotekarki rzadko zaglądają do swojej skrzynki, na co uskarżało się wielu respondentów. Do wyjątków zaliczyć należy przypadek biblioteki olsztyńskiej, której - nie bez trudności - udało się przejść na komunikację elektroniczną: *3 lata uczyliśmy posługiwania się pocztą elektroniczną i po 3 latach permanentnej, uporczywej pracy to się udało*. Informacje o szkoleniach zamieszczane są także na stronach internetowych bibliotek. Obecnie przeważają szkolenia jednodniowe, choć czasem – zwłaszcza w przypadku szkoleń komputerowych są one dłuższe, kilkudniowe.

Minimalny standard sal szkoleniowych, jakimi dysponują biblioteki to sala konferencyjna na kilkadziesiąt i więcej osób oraz pracownia komputerowa na 10-30 stanowisk. Wiele bibliotek dysponuje jednak

większą liczbą sal; niejednokrotnie są to piękne, nowoczesne pomieszczenia, które można wykorzystywać do różnych celów. Są one wyposażone w sprzęt potrzebny do prowadzenia szkoleń, choć niektóre biblioteki narzekają na jego jakość. Słabym zapleczem i tylko jedną salą na 30-40 osób dysponuje biblioteka w Rzeszowie. Również jedną, stosunkowo niedużą salą dysponuje biblioteka w Białymstoku. W pozostałych przypadkach pomieszczenia i sprzęt nie stanowią problemu przy organizowaniu szkoleń.

Biblioteki nie mają wypracowanych standardów materiałów szkoleniowych. O ich formie i objętości najczęściej decyduje osoba prowadząca zajęcia. Słabo rozwinięta jest też metodyka i praktyka ewaluacji szkoleń i doradztwa, ograniczająca się zazwyczaj do nieregularnych prostych badań ankietowych, prowadzonych bezpośrednio po szkoleniu (nie przez wszystkie biblioteki). Biblioteki tłumaczą to możliwością uzyskania informacji zwrotnych poprzez liczne kontakty bezpośrednie z jednostkami niższych stopni.

4.4.2. Doradztwo

Zakres merytoryczny doradztwa podobny jest do zakresu szkoleń. Przeważają dwie jego formy: bezpośrednie doradztwo w terenie oraz telefoniczne. Statystyki doradztwa telefonicznego w dużej mierze zależą od skrupulatności w ich odnotowywaniu, niemniej jest ich bardzo dużo: od kilkuset do ponad tysiąca w ciągu roku. Liczba wyjazdów w teren również jest dość zróżnicowana – od kilkudziesięciu do kilkuset (300-500) rocznie. Obie strony wysoko oceniają taką formę kontaktu – bibliotekom niższych stopni pozwala na szybkie, możliwe do natychmiastowego wdrożenia, rozwiązanie problemów, co czasem byłoby trudne w przypadku doradztwa na odległość, zaś bibliotekom wojewódzkim dostarcza cennych informacji na temat aktualnej sytuacji w terenie. Nawiązanie bezpośrednich kontaktów procentuje potem w łatwiejszej, bardzo otwartej komunikacji między bibliotekami.

Doradztwo najczęściej dotyczy metodyki pracy bibliotecznej, korzystania z komputerów i obsługi systemów bibliotecznych oraz coraz częściej zagadnień prawnych. Jego zakres tematyczny, jak wynika to z przytoczonych poniżej wypowiedzi, jest dość szeroki:

Pytają o wszystko. Najwięcej jest problemów natury organizacyjno-prawnej, związanych z procesem przekształcania instytucji kultury. Na miejscu widzimy, że ludzie nie znają też najnowszych przepisów ewidencji zbiorów.

Teraz najczęściej pojawiają się pytania dotyczące nowych technologii, informatyzacji, bo jednak dużo bibliotekarzy ma z tym problem. Jeżdżąc w teren udzielamy instruktażu w zakresie wykorzystania Worda, Excela czy też baz danych. Często bibliotekarze mieli nawet problem z wysyłaniem poczty elektronicznej.

W 95% dotyczą (konsultacje) zagadnień prawnych, przede wszystkim związanych z Kodeksem Pracy, z prowadzeniem i organizacją biblioteki. Mamy radcę prawnego i bardziej skomplikowane pytania z nim konsultujemy, natomiast w tej chwili na tyle się wykształciliśmy, że na pewnym poziomie sami jesteśmy w stanie udzielać odpowiedzi.

Tak szeroki zakres doradztwa stawia przed personelem działu bardzo wysokie wymagania kompetencyjne, stąd w świadczenie doradztwa telefonicznego włączani są też pracownicy innych działów, zajmujący się na co dzień dziedzinami, w których potrzebna jest pomoc – od zagadnień związanych z procesami bibliotecznymi po sprawy administracyjno-finansowe. Bibliotekarze z terenu

mają niejednokrotnie możliwość bezpośredniego kontaktu telefonicznego z poszczególnymi specjalistami.

Dyrektorzy bibliotek i kierownicy działów instrukcyjno-metodycznych pytani o rodzaj wsparcia, jakie byłoby potrzebne bibliotece do przyjęcia na siebie dodatkowych zadań w zakresie szkoleń i doradztwa w związku z realizacją Programu Bibliotecznego, najczęściej wskazywali na wsparcie kadrowe (23 wskazania na 36 respondentów). Potrzebę zatrudnienia dodatkowych osób tłumaczyli obecnym obciążeniem pracą osób zatrudnionych w działach instrukcyjno-metodycznych, nie pozwalającym już na dołożenie im nowych obowiązków. Na drugim miejscu znalazło się wyposażenie w dodatkowy sprzęt (20 wskazań), taki jak komputery, sprzęt do prezentacji, urządzenia wielofunkcyjne. Kilkakrotnie pojawiły się pomysły, iż dobrze byłoby wyposażyć osoby obsługujące Program w zestaw przenośnego sprzętu: laptop, rzutnik, mała drukarka, który mógłby być wykorzystywany podczas szkoleń w terenie. Kolejne potrzeby to środki finansowe na pokrycie bezpośrednich kosztów szkoleń, typu koszty promocji, cateringu, wynagrodzeń dla zewnętrznych specjalistów. Równie często oczekiwano, iż realizator Programu sam zapewni trenerów-specjalistów z dziedzin „pozabibliotecznych”. Kilka bibliotek zgłosiło zainteresowanie przeszkoleniem własnego personelu z tematów, które będą prezentowane bibliotekom gminnym i innych, przygotowujących zespół do lepszej realizacji zadań w ramach Programu.

4.4.3. Nadzór merytoryczny

Funkcja nadzoru merytorycznego jest rozumiana i spełniana w różny sposób. Dla niektórych oznacza działania kontrolne:

Jedziemy w teren, przyglądamy się placówce i oceniamy jej wygląd, wszystkie zasady działania.

Rozpoczęliśmy program badań audytowych. Wyjeżdżają 3 osoby z działu do każdej biblioteki i badają wszystko. Jest to element sprawowania funkcji nadzoru.

dla innych - działania wspierające:

Biblioteka wojewódzka wspomaga biblioteki z terenu województwa. Nasze kontakty są pomocowe i oparte na przesłankach bardziej koleżeńskich niż nadzorczych. Nie mamy instrumentów do nadzoru, takich jak na przykład sankcje i zalecenia. Możemy podpowiedzieć, wystać informatyka, przeszkolić.

Problemem są także różnice w prawnych interpretacjach dotyczących uprawnień, jakie daje ustawowa funkcja nadzoru merytorycznego. Część dyrektorów uważa, iż w praktyce – wobec braku instytucjonalnych i finansowych zależności – możliwość oddziaływania jest znikoma i zależy od dobrej woli nadzorowanego, w tym przypadku organizatora biblioteki:

Nadzór sugerowałby pewien stopień represji – jeżeli coś nadzoruję, to mam prawo wyciągać konsekwencje. Jediną konsekwencją, którą mogę wyciągnąć, jest próba zaskarżenia uchwały rady gminy, rady powiatu dotyczącej nieprawidłowego lub niezgodnego z prawem prowadzenia jakiejś biblioteki. Nie mogę już tego powiedzieć, jeżeli biblioteka jest beznadziejnie prowadzona.

Nieliczni są innego zdania. Opierając się na opiniach prawnych, jakimi dysponują, twierdzą, iż funkcja nadzoru merytorycznego daje bibliotekom wojewódzkim konkretne uprawnienia do podejmowania interwencji:

Prawnik twierdzi, że nadzór merytoryczny to jest bardzo mocne narzędzie. Mogę wydawać polecenia wykonania moich zaleceń i jeżeli ktoś nie posłucha, to ja mam całą drogę legislacyjną odwołania się, do NSA włącznie, i już postanowiłam z tego skorzystać.

Spośród wszystkich ustawowych funkcji pełnionych przez biblioteki wojewódzkie wobec bibliotek niższych stopni, funkcja nadzoru jest najmniej wystandaryzowana. O ile działalność szkoleniowa i doradcza, mimo braku formalnych standardów, prowadzona jest w bardzo podobny sposób, o tyle nadzór merytoryczny już nie. Dotyczy to zarówno aspektu kontroli i oceny, prowadzonych w różnym zakresie, różnymi metodami, jak i podejmowania interwencji w przypadkach stwierdzenia nieprawidłowości. Niektóre biblioteki w swojej działalności nadzorczej koncentrują się bezpośrednio na jednostkach niższych stopni, inne rozciągają ją także na organizatorów, próbując monitorować sposób realizacji zadań powierzonych w tym obszarze samorządom. Zdania, czy i w jakim zakresie upoważnione są do tego biblioteki wojewódzkie, są podzielone. Kontrola i ocena, przy braku standardów funkcjonowania bibliotek, może być sprawowana w ograniczony sposób lub w oparciu o zasady i wytyczne formułowane przez każdą z bibliotek wojewódzkich z osobna. Ani jedno, ani drugie rozwiązanie nie wydaje się właściwe.

4.4.4. Inne działania

Poza szkoleniami, doradztwem i nadzorem merytorycznym biblioteki wojewódzkie prowadzą również inne działania skierowane na wspieranie bibliotek niższych stopni. Szczególnie ważne wydają się działania interwencyjne podejmowane wobec organizatorów oraz działania budujące pozytywny wizerunek bibliotek w ich lokalnych środowiskach. Obie te formy wsparcia są stosowane równie często jak omawiane wcześniej zadania ustawowe.

Działania interwencyjne prowadzone są zarówno w tak zasadniczych sprawach jak zamiar likwidacji placówki, ograniczenie budżetu lub wymiaru zatrudnienia bibliotekarza, jak i w sytuacjach zwykłych konfliktów na linii bibliotekarz – wójt, radni lub kierownik domu kultury. Działania te, prowadzone umiejętnie i z wyczuciem, są dość skuteczne.

Równie ważne, wobec niskiego prestiżu bibliotek terenowych w lokalnych środowiskach, są działania służące budowaniu ich pozycji. Czasem jest to po prostu udział w imprezach organizowanych przez lokalne biblioteki, czasem przyznanie im nagród w konkursie lub przywiezienie ze sobą znanego z mediów gościa. Ważne jest publiczne okazanie wobec władz zainteresowania „województwa” placówką funkcjonującą na danym terenie:

Wiemy, że nasza obecność w terenie się liczy. Wystarczy, że dyrekcja Książnicy się pokaże i to widzą władze samorządowe. To jest jakiś sygnał dla tych władz, że biblioteka współpracuje z biblioteką wojewódzką, która sprawuje nadzór merytoryczny zgodnie z zapisami ustawy. Staramy się więc w miarę możliwości uczestniczyć również w działaniach realizowanych przez biblioteki gminne.

Staramy się być w bibliotekach powiatowych na ich przedsięwzięciach, uczestniczyć w ważnych dla nich wydarzeniach. Przywozimy listy z podziękowaniami, staramy się wykorzystywać ważne wydarzenia w życiu biblioteki do podkreślenia znaczenia ich pracy. Czasem rozmowy kularowe z władzami więcej dają, niż te oficjalne.

4.5. Stan sieci bibliotek publicznych

4.5.1. Sytuacja bibliotek powiatowych

Zadania bibliotek powiatowych są zbliżone do zadań bibliotek wojewódzkich, przy czym ich działalność instrukcyjno-metodyczna oraz wynikająca ze sprawowania nadzoru merytorycznego skierowana jest do bibliotek stopnia podstawowego. Biblioteki powiatowe nie są zobowiązane do prowadzenia badań, za to powinny współdziałać z bibliotekami wojewódzkimi. Powołane zostały dopiero w 1999 roku, przy okazji reformy administracyjnej, aczkolwiek sama instytucja biblioteki powiatowej nie jest nowym pomysłem – biblioteki powiatowe, w innych okolicznościach i z innymi zadaniami, zakładane były już w latach powojennych. W sytuacji zmniejszenia liczby województw z 49 do 16, co spowodowało konieczność objęcia ustawowymi działaniami większych obszarów przez mniejszą liczbę bibliotek wojewódzkich, uzasadnione było wprowadzenie do sieci bibliotecznej pośredniego poziomu między gminą a województwem, tak aby możliwe było zapewnienie wsparcia i nadzoru nad bibliotekami gminnymi. Jednak ustawodawca nie wprowadził terminu, do kiedy biblioteki powiatowe mają powstać, czego skutki widoczne są do dziś – nadal nie funkcjonuje pełna sieć bibliotek powiatowych.

Liczba działających bibliotek powiatowych, których powinno być 379, wciąż podlega fluktuacjom. Widoczny jest proces powoływania kolejnych jednostek, jednak zdarza się też, iż utworzona już wcześniej biblioteka jest zawieszana. Na koniec 2006 roku – 7 lat po wprowadzeniu obowiązku powoływania bibliotek powiatowych - ponad 20% powiatów nie realizowało zadań w tym zakresie. Obecnie pełna sieć bibliotek powiatowych działa jedynie w województwach lubelskim, łódzkim, małopolskim, opolskim, pomorskim i wielkopolskim, przy czym jedynie w opolskim wszystkie są odrębnymi podmiotami, działającymi niezależnie od innych bibliotek. Najwięcej bibliotek powiatowych brakuje w województwach: mazowieckim, dolnośląskim, lubuskim i kujawsko-pomorskim.

Biblioteki powiatowe są obecnie dość słabe. Wynika to w równej mierze z faktu, iż trudno jest im dorównać w stosunkowo krótkim czasie do poziomu bibliotek wojewódzkich czy nawet niektórych gminnych, które budowały swój potencjał organizacyjny przez kilkadziesiąt lat i więcej, jak i z braku zrozumienia dla takiej funkcji, a co za tym idzie niewystarczającego finansowania ze strony organizatorów. Dotacje przeznaczane na roczną działalność bibliotek powiatowych to niejednokrotnie kwoty rzędu kilku(!) tysięcy; największe, „nieinwestycyjne” sięgają rzędu 150-170 tys. złotych. Taka wielkość dotacji uznawana była przez respondentów za pozwalającą realizować zadania powierzone bibliotekom powiatowym w większych powiatach. Trudności bibliotek powiatowych dobrze przybliży też poniższa wypowiedź:

Kiedy powstawały biblioteki powiatowe, zakładano, że przejmą one część obowiązków bibliotek wojewódzkich. Ale sytuacja w bibliotekach powiatowych jest płynna. Te zadania są zazwyczaj powierzane bibliotekom na czas określony. Burmistrz podpisuje porozumienie ze starostwem, że biblioteka będzie pełniła zadania powiatowej według kwoty, jaka jest na to w starostwie. Gdyby wyliczyć te kwoty, szybko okaże się, że są one niewielkie – wystarczają na zakup jakichś książek, pół instruktora. Robią więc głównie bibliografie powiatu, choć to akurat jest ważnym zadaniem.

W ocenie bibliotek wojewódzkich, duża część bibliotek powiatowych jest słabo przygotowana do pełnienia swojej roli pod względem organizacyjnym, kadrowym, a nawet merytorycznym. W najlepszej sytuacji, ich zdaniem, znajdują się te, które działają na zasadzie powierzenia zadań biblioteki powiatowej

innym już funkcjonującym podmiotom (bibliotekom gminnym, miejskim, wojewódzkim). Mogą w ten sposób korzystać w pełni z zasobów, doświadczenia i know how istniejących bibliotek.

Uznając niepodważalną logikę takiej argumentacji, warto jednak zwrócić uwagę, iż łączenie w ramach jednej instytucji kilku funkcji może prowadzić do braku przejrzystości działania. Obecnie i w przypadku bibliotek powiatowych, i w przypadku bibliotek wojewódzkich mamy często sytuację, w której nadzorowany nadzoruje sam siebie, podczas gdy koniecznym i powszechnie uznanym warunkiem sprawowania funkcji kontrolno-nadzorczych jest niezależność instytucjonalna oraz brak powiązań osobowych. Oceniając stosowane rozwiązania powierzania funkcji powiatowej innym podmiotom, należy stwierdzić, iż w dłuższej perspektywie nie przyczyniają się one do budowania niezależnego, silnego stopnia powiatowego sieci, raczej dodatkowo wzmacniają już funkcjonujące dobre biblioteki.

4.5.2. Sytuacja bibliotek gminnych

Wśród 8489 bibliotek i filii, jakie funkcjonowały na koniec 2007 roku, zdecydowana większość to biblioteki gminne i ich placówki. Mimo, iż gminy zobowiązane są do utworzenia na swoim terenie przynajmniej jednej biblioteki gminnej, wciąż istnieje – nieliczna już – grupa samorządów, które takich zadań nie realizują. Nierozwiązanym problemem jest też utrzymująca się praktyka prowadzenia bibliotek gminnych w ramach innych jednostek samorządowych, najczęściej domów kultury lub wręcz w strukturach samego urzędu. Jest to niezgodne z obowiązującym od 2001 roku prawem, które nakazuje, aby biblioteka była zorganizowana w formie instytucji kultury, posiadała samodzielność organizacyjną, prawną i finansową. Stan zastany w momencie wprowadzenia nowelizacji ustawy o bibliotekach w wielu przypadkach nie uległ zmianie. Na koniec 2007 roku spośród 8489 placówek 1897 (22,3%) połączonych było z innymi jednostkami, z czego najwięcej (1562 placówki) działało w strukturach ośrodka lub domu kultury. Biblioteki takie nie są niezależne w swoich decyzjach i nie mogą samodzielnie kierować swoim rozwojem. Jako podmioty nie mające własnej osobowości prawnej, nie mogą też samodzielnie ubiegać się o dotacje, a dotacje Ministerstwa Kultury na zakup nowości wydawniczych są wręcz dla nich niedostępne. Innymi niekorzystnymi zjawiskami są konflikty interesów między bibliotekarzem a dyrektorem gminnego ośrodka kultury, traktowanie zadań biblioteki jako podrzędnych w stosunku do działalności ośrodka i deprecjonowanie pozycji bibliotekarza. Biblioteki wojewódzkie, upatrując w takich rozwiązaniach źródła poważnych zagrożeń dla rozwoju gminnych placówek, podejmują wiele działań na rzecz wydzielania bibliotek. Służą temu spotkania z przedstawicielami samorządów; działania edukacyjne, takie jak szkolenia z tematyki dotyczącej przekształcenia bibliotek w niezależne podmioty, oferowanie wzorcowych dokumentów, doradztwo. W przypadku, gdy takie formy interwencji nie odnoszą skutku, biblioteki sięgają do nacisków prawnych.

Sporo bibliotek nie przekształciło się w samodzielne jednostki kultury, niektóre nadal są traktowane jako jednostki budżetowe w strukturach urzędu gminy. Dopiero jak przyjdzie RIO¹, dopiero wtedy przekształcają się. Te, które nie są wydzielone, nie mają osobowości prawnej, nie mogą wystąpić o żaden grant. Bardzo dużo tracą.

¹ RIO – Regionalna Izba Obrachunkowa, instytucja nadzorująca zgodność z prawem budżetów samorządów terytorialnych

Mankamentem jest to, że jest trochę bibliotek, które wchodzą w skład innych instytucji, np. gminnych ośrodków kultury. Wtedy bibliotekarze są wykorzystywani do innych prac - do sprzedaży biletów, obsługi pływalni, dożynek itd., bo książka mało ważna, a bibliotekarz może robić wszystko.

Napotykaemy problemy ze strony niektórych samorządów, które zwlekają z usamodzielnieniem bibliotek i oddzielaniem ich od ośrodków kultury. Biedni bibliotekarze muszą – jak było w jednym przypadku – pilnować bilardu na górze i schodzić na dół, żeby wydać książkę. Jest wyrok sądu administracyjnego i już 20 gmin obiecuje wydzielić biblioteki, ale 14 wójtów jeszcze lawiruje: a to radni się nie godzą, a to nie ma sensu. Łamią prawo. Urząd Wojewódzki nie popuszcza i my też naciskamy.

Należy jednak zaznaczyć, iż kilku respondentów zwróciło uwagę na dobre strony włączenia bibliotek gminnych w struktury innych jednostek, ponieważ niezależność mogłaby – ich zdaniem - oznaczać szczuplejsze środki, mniejszy wymiar pracy bibliotekarza, a co za tym idzie mniejszą stabilność takich placówek i uboższą ofertę dla mieszkańców. Problemem okazuje się też czasem niechęć samych bibliotekarzy do usamodzielniania się, co oznacza dla nich więcej obowiązków i odpowiedzialności:

Często bibliotekarze zabiegają o to, aby być przyłączeni do gminnego domu kultury – to odciąża ich od odpowiedzialności. Wolą być zatrudnieni przez gminny dom kultury, dostawać swoją regularną pensję i nie przejmować się opłatami za gaz, prąd, wynajem i remont, bo tym wszystkim zajmuje się administrator domu kultury.

Mimo, iż sytuacja gminnych bibliotek daleka jest od ideału, to jednak od kilku lat systematycznie się poprawia. Dużą rolę odegrały tu dwie edycje rządowego programu „Ikonk@”, którego celem było uruchamianie punktów powszechnego dostępu do Internetu. W ramach „Ikonki” biblioteki mogły otrzymać 3 zestawy komputerowe wraz z oprogramowaniem i sprzętem sieciowym do utworzenia czytelni internetowej. Obecnie podkreśla się znaczenie realizowanego od 2005 roku programu operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego "Promocja czytelnictwa", Priorytet I: Rozwój księgozbiorów bibliotek, umożliwiającego zakup nowości wydawniczych. Co roku Ministerstwo przeznacza na ten cel 28,5 mln złotych. Zakupy z dotacji celowej MKiDN i środków samorządowych (wspomniany program wymaga 10-procentowego wkładu własnego) w 2006 roku stanowiły blisko 77% pozyskanych woluminów. O tych pozytywnych zmianach tak wypowiadał się jeden z rozmówców:

Po kryzysie z początku lat 90-tych, kiedy to samorzady przejmowały prowadzenie bibliotek publicznych, sytuacja ustabilizowała się i można powiedzieć, że poszczególne samorzady dbają o swoje biblioteki publiczne. Sytuację poprawia też wsparcie Ministerstwa Kultury w zakresie dotacji na zakup nowości wydawniczych. Dwa razy biblioteki naszego podregiony zostały doposażone w komputery w ramach programu „Ikonka” i „Ikonka bis”.

Wszyscy respondenci podkreślali, iż sieć bibliotek gminnych w każdym województwie jest bardzo zróżnicowana – wszędzie można spotkać zarówno świetne, wręcz wzorcowe placówki, jak i te bardzo słabe. Ich baza lokalowa, kadry, zbiory i prowadzona działalność, wbrew pozorom, w niewielkim stopniu zależą od zasobności gminy. Większe znaczenie ma docenienie przez samorząd roli biblioteki oraz pozycja, jaką zdoła sobie wypracować w lokalnym środowisku bibliotekarz:

Sytuacja jest bardzo zróżnicowana. Wszystko zależy od prowadzących biblioteki i od samorządu. Generalnie nie jest źle, są znakomite placówki ze sporymi pieniędzmi, choć są też takie, które mają środki jedynie na przetrwanie – nie kupują książek, nie rozwijają się.

Są świetnie rozwijające się powiaty, są świetnie rozwijające się gminy; nawet małe, wiejskie, gdzie wójt uznał, że biblioteka jest ważnym miejscem kulturowym i postanowił dofinansować, dać dobrego zarządcę i pomaga w rozwoju tej biblioteki.

Wśród najczęściej wymienianych słabych stron bibliotek gminnych znalazły się trudne warunki lokalowe:

Ich sytuacja lokalowa jest kiepska. Lokale są zbyt małe, tak w miejskich, jak i w gminnych. Nawet te w najlepszym stanie nie mają sal widowiskowych lub wystawowych. Nie ma gdzie robić spotkań, nie ma gdzie posadzić nawet kilku osób. Jeśli mielibyśmy to oceniać, to nie więcej niż 10% bibliotek ma zadowalające warunki lokalowe w stosunku do swoich obecnych potrzeb.

Pomieszczenia – to jest najgorsza rzecz i to jeśli chodzi o wielkość, jak i jakość. Mamy znakomite biblioteki, ale i takie, które urągają wszelkim standardom.

Pozostałe niedostatki – to wciąż niewystarczający stopień komputeryzacji i informatyzacji bibliotek, o czym będzie mowa w kolejnym podrozdziale raportu, oraz stosunkowo duży odsetek bibliotek jednoosobowych, w tym zatrudniających bibliotekarzy w niepełnym wymiarze czasu. Bibliotekarz pracujący w jednoosobowej placówce nie tylko jest skazany na zawodową samotność – samodzielne rozwiązywanie problemów, ponoszenie jednoosobowej odpowiedzialności za podejmowane decyzje; trudniej jest mu też uczestniczyć w doskonaleniu zawodowym czy wymianie doświadczeń poza swoją placówką, którą musi w takiej sytuacji zamknąć.

O skali tego zjawiska świadczy wielkość średniego zatrudnienia w przeliczeniu na placówkę, które w 2006 roku wynosiło 2 osoby. Skutkiem oszczędności kadrowych jest ograniczony czas otwarcia biblioteki, co przekłada się na niższe wskaźniki czytelnictwa, brane pod uwagę przy ocenie pracy placówki. Innym czynnikiem ograniczającym rozwój sieci jest wciąż wysoki odsetek bibliotekarzy pracujących bez przygotowania zawodowego w placówkach wiejskich (w 2006 roku było to blisko 46%).

4.6. Wykorzystanie nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych w działalności bibliotek

Proces wprowadzania nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych do bibliotek ma dynamiczny, wymykający się statystykom charakter. Różne instytucje regularnie prowadzą badania, próbując uchwycić obraz stopnia informatyzacji bibliotek, lecz zmiany te postępują na tyle szybko, iż wszelkie wskaźniki w krótkim czasie dezaktualizują się. Słabością tego pozytywnego procesu jest brak koordynacji działań podejmowanych przez poszczególne biblioteki, co powoduje, iż trudno jest tu mówić o jakimś systemie – każda placówka podejmuje samodzielne decyzje w sprawie zakupu sprzętu i oprogramowania. Tylko nieliczne biblioteki wojewódzkie próbują łączyć podmioty niższych stopni w jeden system pozwalający na lepszy dostęp do zbiorów, efektywniejszą dystrybucję informacji i łatwiejszą współpracę między placówkami. Z racji ciągłego powiększania się zasobów sprzętowych i informatycznych nie jest to zadanie łatwe.

4.6.1. Komputeryzacja bibliotek

Na koniec 2007 roku w komputery było wyposażonych 5076 bibliotek publicznych i ich filii, co stanowi ok. 60% ich liczby ogółem. W ciągu minionego roku komputery pojawiły się w 620 bibliotekach, które ich wcześniej nie miały. Ogółem użytkowanych było 24636 komputerów; ich liczba w stosunku do

poprzedniego roku zwiększyła się o ponad 3,5 tys. 87% komputerów było podłączonych do Internetu. Obecnie pozyskanie przez bibliotekę komputera nie stanowi większego problemu, co tak skomentował jeden z respondentów:

Biorąc pod uwagę wszystkie programy, które były realizowane w ciągu ostatnich pięciu lat, każda gmina, nawet wiejska, która chciała mieć dostęp do Internetu i chciała mieć komputer – to go ma. Te, które go do tej pory nie mają to są te, w których samorząd uznał, że jest to niepotrzebne lub w których bibliotekarze tak uznali.

Średnio największą liczbą komputerów w przeliczeniu na placówkę dysponują biblioteki w województwach warmińsko-mazurskim (4,6 komputera w bibliotece lub filii), mazowieckim (3,8), pomorskim (3,7) i śląskim (3,2). Najmniej komputerów mają biblioteki w województwie opolskim i świętokrzyskim (mniej niż dwa komputery w placówce). Tylko 56% komputerów z dostępem do Internetu udostępnionych jest czytelnikom, co może wynikać z faktu, iż sprzętu jest wciąż mało.

4.6.2. Informatyzacja

O ile proces komputeryzacji postępuje dość szybko, o tyle informatyzacja rozumiana jako wprowadzanie i zarządzanie danymi w systemach informatycznych, jak i samo tworzenie tych systemów, przebiega wolniej i z pewnymi oporami. Jak się wydaje główną przyczyną są niskie kompetencje komputerowe i informatyczne bibliotekarzy, którzy nie radzą sobie często ze standardowym wykorzystaniem komputera.

Niekorzystnym zjawiskiem jest fakt, iż duża część bibliotek (41%) nie stosuje oprogramowania bibliotecznego; wykorzystuje komputer do prac biurowych, rzadziej - do poruszania się po Internecie i do komunikacji. Należy jednak zwrócić uwagę, iż w przypadku placówek jednoosobowych samodzielne prowadzenie komputeryzacji może być obiektywnie trudne. Stąd tak duże znaczenie ma w tym przypadku wsparcie, jakiego może udzielić biblioteka wyższego stopnia, ponieważ inna pomoc informatyczna bywa trudno dostępna:

Problem jest taki, że biblioteka nie ma własnego informatyka, no bo, jeśli jest to jednoosobowa placówka, to nie stać jej na informatyka. Bardzo często jest więc tak, że w gminie jest zatrudniony informatyk na pół etatu w cudzysłowie, bo on pojawia się wtedy, kiedy jest potrzebny. Ma też obowiązek obsługiwać bibliotekę i dla niego to jest już całe nieszczęście.

Obecnie na rynku dostępnych jest kilkanaście programów bibliotecznych, ale najbardziej rozpowszechniony jest opracowany przez Bibliotekę Narodową MAK, co w dużej mierze wynika z jego dostępności i stosunkowo niskiej ceny. Splot takich czynników jak kompetencje komputerowe bibliotekarzy, zrozumienie przez samorząd, iż komputer w pracy bibliotekarza jest dziś niezbędny, jak i pewna determinacja i konsekwencja działań biblioteki wojewódzkiej ma decydujący wpływ na to, jak wygląda stopień komputeryzacji bibliotek niższych stopni. W rezultacie możliwe są więc zupełnie różne scenariusze:

Mamy komputery we wszystkich bibliotekach gminnych, razem z MAK-ami. Wszystko to działa w ramach jednolitego oprogramowania.

Niektórych małych gminnych bibliotek czy filii nie stać nawet na MAK-a za 2 tysiące złotych. No bo gmina mówi: „Pani, przez tyle lat radziła sobie pani tutaj z wypożyczalnią na tych kartkach, a teraz chce pani czytników i kodów kreskowych. No po co to pani?”. No i tłumacz wójtowi, że potrzebne.

Sytuacja bibliotek wojewódzkich pod względem stopnia skomputeryzowania i informatyzacji jest znacznie lepsza niż pozostałych jednostek. Mimo, iż planowana docelowa liczba komputerów, jakie powinny znaleźć się w danej bibliotece - jak pokazują to badania prowadzone przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich - co roku rośnie, należy stwierdzić, iż sprzęt komputerowy nie stanowi źródła istotnych barier w prowadzeniu działalności przez biblioteki wojewódzkie. Mają one wystarczającą liczbę komputerów, stały dostęp do Internetu. Dodatkowo, biblioteki te znajdują się w o tyle dobrej sytuacji, iż w każdej z nich znajduje się specjalny dział zajmujący się komputerowym wspomaganiami pracy biblioteki i procesów bibliotecznych. W dziale tym zatrudnieni są wysoko wykwalifikowani informatycy, często z bibliotekarskimi specjalizacjami. Pozwala to optymalizować proces informatyzacji i zachowywać jego wysoką jakość. Jednak nawet w bibliotekach wojewódzkich nadal jest sporo do zrobienia. Słabością bibliotek wojewódzkich jako sieci jest stosowanie przez nie ponad 10 programów bibliotecznych, dodatkowo nie we wszystkich procesy biblioteczne są zarządzane przy pomocy jednego systemu.

Dostrzegając słabości i ograniczenia, jakie niesie fakt równoległego funkcjonowania w bibliotekach publicznych kilkunastu systemów bibliotecznych, niektóre biblioteki wojewódzkie podejmują działania, których celem jest tworzenie na swoim terenie jednolitych systemów informatycznych pozwalających na lepsze zarządzanie zasobami wiedzy i informacji oraz szersze udostępnianie ich użytkownikom. Do inicjatyw takich należy Dolnośląski Zasób Cyfrowy, Mazowiecki System Informacji Bibliotecznej, Fidkar Małopolski czy kujawsko-pomorski INFOBIBNET.

4.6.3. Multimedia i biblioteki cyfrowe

O ile standardem w pracy biblioteki wojewódzkiej jest korzystanie z systemu bibliotecznego czy udostępnianie komputerów z dostępem do Internetu czytelnikom, o tyle inne zastosowania nowoczesnych technologii nie są już tak powszechne. Analizując strukturę księgozbiorów (załącznik nr 6 „Wybrane dane na temat księgozbiorów”) można zauważyć, iż udział w nich zbiorów audiowizualnych i zbiorów zdigitalizowanych jest niewielki. Wielkość zbiorów audiowizualnych kształtuje się na poziomie 2,6% (wartość środkowa). Największymi zbiorami audiowizualnymi mogą pochwalić się biblioteki w Szczecinie, Wrocławiu, Opolu i Krakowie. W ich strukturach znajdują się oddziały muzyczne, oddziały zbiorów specjalnych takich jak książki mówione i brajlowskie, filmy; w przypadku Wrocławia jest to również Mediateka.

Jeszcze skromniej niż zbiory audiowizualne prezentują się zbiory zdigitalizowane. Obecnie spośród 18 bibliotek 14 digitalizuje swoje zbiory; jak dotąd na stosunkowo małą skalę. Wynika to w dużej mierze z tego, iż digitalizacja jest procesem czasochłonnym, wymagającym dość kosztownego specjalistycznego sprzętu. Obecnie najwięcej obiektów na nośnikach cyfrowych posiadają biblioteki w Krakowie, Katowicach i Zielonej Górze. Wszystkie one należą do grupy bibliotek wojewódzkich zaangażowanych w tworzenie wraz z innymi instytucjami bibliotek cyfrowych. W bibliotekach wojewódzkich zgromadzono łącznie do tej pory 16,7 tys. zdigitalizowanych obiektów, co nie wydaje się jakąś znaczącą wielkością, jeśli jednak porównamy zasoby cyfrowe bibliotek wojewódzkich z innymi zasobami tego typu, dostępnymi w Polsce, okazuje się, iż wcale nie są one takie małe. Np. w ramach rządowego przedsięwzięcia Polska

Biblioteka Internetowa udało się do tej pory zgromadzić ok. 6 tys. pozycji, zaś w Cyfrowej Bibliotece Narodowej zgromadzono 5,6 tys. publikacji. Wydaje się, iż rola bibliotek wojewódzkich, z których część ma już własne pracownie digitalizacji, w tworzeniu zbiorów cyfrowych w kraju może być naprawdę bardzo duża. Świadczy też o tym fakt, iż 8 bibliotek wojewódzkich współtworzy biblioteki cyfrowe.

Nowoczesne technologie w bibliotece – to także biblioteki multimedialne i multimedialne centra edukacyjne. Oferta bibliotek wojewódzkich w tym zakresie jest bardzo uboga. Poza Planetą 11 w Olsztynie i Mediateką we Wrocławiu (są to multimedialne biblioteki utworzone w ramach programu Fundacji Bertelsmanna „Biblioteki dla młodych klientów”) czy Multicentrum, również w Olsztynie, biblioteki wojewódzkie mają tu niewiele do zaoferowania.

Podsumowując, zachodzące w bibliotekach publicznych procesy wykorzystywania nowoczesnych technologii można by ocenić w następujący sposób:

Proces	Ocena	Uzasadnienie
Komputeryzacja	dobra	Komputerów w bibliotekach jest wciąż za mało, jednak pozyskanie komputera przez bibliotekę nie jest obiektywnie trudne; od kilku lat co roku przybywa w bibliotekach kilka tysięcy komputerów.
Informatyzacja	średnia	40% bibliotek nie stosuje oprogramowania bibliotecznego, słabe umiejętności posługiwania się komputerem i programami są barierą w korzystaniu ze wszystkich możliwości, jakie daje zgromadzony w bibliotece sprzęt.
Zapewnianie użytkownikom otwartego dostępu do wiedzy i informacji z wykorzystaniem nowoczesnych technologii (biblioteki cyfrowe, multimedialne, biblioteka 2.0 itp.)	słaba	Digitalizacja zbiorów prowadzona jest jedynie w dużych bibliotekach, zbiory cyfrowe są nieduże, nieliczne centra i biblioteki multimedialne.

Należy podkreślić, iż sytuację w bibliotekach wojewódzkich trzeba ocenić znacznie powyżej średniej we wszystkich opisanych obszarach. W przypadku trzeciego z obszarów (zapewnianie użytkownikom otwartego dostępu do wiedzy i informacji) biblioteki wojewódzkie są jedynymi liczącymi się na tym polu graczami, choć i dla nich jest to zdecydowanie najsłabiej rozwinięty element wykorzystywania nowoczesnych technologii w pracy biblioteki.

5. Uwagi końcowe

Biblioteki wojewódzkie, jak pokazują to przedstawione dane, tworzą sieć stabilnych podmiotów o dużym potencjale instytucjonalnym w wymiarze majątkowym, kadrowym, zasobów wiedzy i doświadczeń, także pozycji, jaką tradycyjnie zajmują w swoich środowiskach. Posiadają bogate zbiory biblioteczne, tworzone latami przez kolejne pokolenia bibliotekarzy, własne budynki i grunty, ładnie urządzone pomieszczenia dla czytelników. Ich sytuacja finansowa, dzięki wystarczającemu finansowaniu ze strony urzędów marszałkowskich, jest dobra. Ponieważ otrzymywane dotacje pozwalają na pokrywanie wszystkich istotnych kosztów, biblioteki nie podejmowały dotąd zbyt wielu działań na rzecz pozyskiwania zewnętrznych środków. Znaczące w stosunku do swoich budżetów fundusze zdobywały tylko nieliczne spośród nich.

Mocną stroną bibliotek są też ich kadry – wykształceni fachowcy, z dużym doświadczeniem i nierzadko równie dużym stażem pracy w bibliotece. Tak duża stabilność kadr niesie jednak czasem ryzyko rutyny i przywiązywania się do wypracowanych wcześniej, sprawdzonych sposobów działania. Stąd pozytywnym zjawiskiem jest powolny, ale zauważalny napływ młodych wykształconych ludzi, którzy wnoszą do biblioteki kompetencje komputerowe, informacyjne i informatyczne, jakich brak czasem ich starszym kolegom.

Kluczowe znaczenie, w kontekście planowanego Programu Bibliotecznego, ma działalność bibliotek wojewódzkich skierowana na wsparcie bibliotek niższych stopni. Każda biblioteka wojewódzka jest prawdziwą kopalnią wiedzy na temat bibliotek w terenie. Są to nie tylko wyniki wielu prowadzonych latami badań, ale - co wydaje się bardziej użyteczne – praktyczna znajomość problemów, z jakimi stykają się biblioteki publiczne. Biblioteki wojewódzkie utrzymują z nimi stały kontakt, bardzo dużo jeżdżą w teren. Mają też wieloletnie doświadczenia w prowadzeniu doskonalenia zawodowego bibliotekarzy. Czynniki te z pewnością predestynują je nie tylko do roli regionalnego koordynatora szkoleń w Programie – jeśli zajdzie taka potrzeba, poradzą sobie też z innymi działaniami.

Mimo tej pozytywnej ogólnej oceny, należy jednak zwrócić uwagę, iż biblioteki wojewódzkie nie tworzą monolitycznego zbioru – są wśród nich podmioty różnie zarządzane, z odmiennymi wizjami działania i własnego rozwoju. Na użytek niniejszej analizy wyróżniono 3 typy bibliotek:

- innowatorów – podmioty poszukujące nowych sposobów działania, przełamujące stereotypy i przecierające nowe ścieżki w różnych obszarach funkcjonowania bibliotek;
- przedsiębiorców – sprawnie zarządzających swoimi organizacjami, mających wizję ich rozwoju, umiejących pozyskiwać środki, zapewniać właściwych ludzi; świetnie orientujących się w tym, co aktualnie dzieje się w bibliotekarstwie;
- „płynących z prądem” – instytucje, które przyjęły po prostu taktykę przystosowywania się do zachodzących zmian; ludzie, którzy tam pracują są zbyt inteligentni, żeby nie dostrzegać zmian i nie rozumieć potrzeby uwzględnienia ich w swojej pracy, jednak robią to wyłącznie w takim zakresie, w jakim jest to konieczne.

Największe znaczenie dla rozwoju sieci bibliotek będą mieli innowatorzy i przedsiębiorcy, stąd ważne, żeby z ich wiedzy, doświadczeń i pomysłów mogli korzystać inni. Dwa główne obszary innowacji, jakie można obecnie zidentyfikować, obejmują wykorzystywanie nowoczesnych technologii w bibliotekach dla

zapewnienia użytkownikom różnych form otwartego, nieskrępowanego dostępu do zasobów wiedzy i informacji (także do rozrywki) oraz wypracowanie i wdrożenie nowych koncepcji funkcjonowania biblioteki jako miejsca otwartego dla wszystkich, pełniącego – obok tradycyjnych zadań - funkcję integrowania środowiska. Z kolei przedsiębiorcy są potrzebni, żeby pokazać, iż biblioteka publiczna może być na wskroś nowoczesną instytucją, zarządzaną z wizją i mającą swój długofalowy plan rozwoju. Obecnie jedną ze słabości bibliotek wojewódzkich jako sieci jest ograniczone wykorzystywanie doświadczeń innych, wynikające z dość ogólnej wiedzy o tym, co dzieje się w pozostałych województwach. Współpraca między bibliotekami wojewódzkimi jest rzadsza, niż można by się spodziewać.

6. Rekomendacje

6.1. Sformułowanie jednoznacznych kryteriów uczestnictwa, czyli odpowiedź na pytanie: kto i dlaczego jest priorytetowym uczestnikiem Programu

Kryteria uczestnictwa w Programie są obecnie sformułowane w dość ogólny sposób (Program adresowany jest do bibliotek gminnych z gmin wiejskich, miejsko-wiejskich i miast do 20 tys. mieszkańców), co pozwala na dość elastyczną formułę rekrutacji placówek-uczestników. Co do zasady taka elastyczność jest zaletą, jednak ze względów organizacyjnych i formalnych należałoby jasno określić, czy powinny to być biblioteki z odrębną osobowością prawną czy też będą mogły to być także domy kultury, w strukturach których działają biblioteki oraz czy ważną przesłanką jest lokalizacja na terenie powiatu, gdzie funkcjonuje biblioteka powiatowa. Są to decyzje, które skutkują nie tylko przyjęciem określonych rozwiązań w realizowanym przedsięwzięciu, lecz mają także pewien wymiar „polityczny” – Program może w ten sposób wspierać działania środowisk bibliotekarskich na rzecz stworzenia pełnej sieci samodzielnych bibliotek lub też zająć pozycję neutralną, co zapewne też będzie oceniane i komentowane. Przyjęcie do programu bibliotek z terenów, gdzie nie ma jednostek stopnia powiatowego wymagać będzie większego bezpośredniego zaangażowania bibliotek wojewódzkich.

Kolejny aspekt przyjętych kryteriów uczestnictwa – to pewne uproszczenie, w myśl którego biblioteka na wsi jest biedna i działa w trudnym terenie, zaś biblioteka w mieście jest bogatsza i jest jej łatwiej. Obecne warunki udziału w Programie zamykają dostęp do niego bibliotekom usytuowanym w biednych dzielnicach dużych miast. Problem dotyczy szczególnie aglomeracji miejskich na terenach restrukturyzowanych (np. niektóre obszary Śląska), gdzie sytuacja jest czasem wręcz tragiczna. Należałoby rozważyć, czy w tej sytuacji nie powinna być stworzona pewna furтка, dająca możliwość wsparcia bibliotek działających w tzw. złych dzielnicach niektórych miast (takich, gdzie występuje duże bezrobocie i gdzie odnotowywany jest niski poziom dochodów mieszkańców).

Do rozważenia pozostaje jeszcze jedna kwestia doboru uczestników, która jest już bardziej związana z przyjętą strategią działania: czy Program powinien wspierać najsłabszych czy aktywnych. Kryterium aktywności, mierzonej kilkoma wskaźnikami czytelnictwa (ale odniesionymi do czasu otwarcia biblioteki!) i co ważniejsze – ofertą spotkań, imprez i akcji organizowanych przez bibliotekę wydaje się kluczowe dla skuteczności w osiągnięciu celów Programu. Wspieranie placówek prowadzonych przez bibliotekarzy - „minimalistów” może okazać się mało efektywne.

6.2. Stworzenie dwustopniowego systemu wsparcia w oparciu o istniejącą sieć bibliotek wojewódzkich i powiatowych

Przy projektowaniu Programu wskazane byłoby włączenie do systemu wsparcia bibliotek gminnych obu poziomów bibliotek wyższych stopni, tj. bibliotek wojewódzkich i powiatowych, powołanych na mocy ustawy do świadczenia pomocy i pełnienia funkcji nadzoru merytorycznego nad podmiotami w terenie.

Funkcjonująca sieć bibliotek nie jest obecnie pełna, a jednostki do niej należące prezentują bardzo zróżnicowany poziom potencjału organizacyjnego i merytorycznego, niemniej jednak jest to

rozbudowana struktura, umożliwiającą kontakt i współpracę z placówkami rozrzuconymi na terenie całego kraju. Nie można też nie docenić zasobów, doświadczenia i świetnej znajomości bibliotek gminnych, jaką mają i biblioteki wojewódzkie, i biblioteki powiatowe. Przy docelowej liczbie 2500 bibliotek gminnych, które w ramach Programu mają być objęte wsparciem, biblioteki wojewódzkie nie będą w stanie bezpośrednio zająć się wszystkimi placówkami (w największych województwach udział w Programie może brać sto kilkadziesiąt do dwustu podmiotów). Efektywniejszym rozwiązaniem jest więc stworzenie dwustopniowego systemu, w którym biblioteki wojewódzkie pełniłyby rolę koordynującą, zaś biblioteki powiatowe zajęłyby się organizowaniem wsparcia bezpośrednio na terenie powiatu.

Takie rozwiązanie oznaczać będzie konieczność odpowiedniego przygotowania bibliotek obu poziomów do ich zadań w Programie. Będzie to więc wiązało się także z dodatkowymi nakładami, jednak taka inwestycja pomoże zachować trwałość rezultatów. Biblioteki gminne będą mogły liczyć na lepszej jakości szkolenia i doradztwo również po zakończeniu Programu.

Jeden z możliwych scenariuszy wdrożenia takiego podejścia to - w pierwszej fazie - przygotowanie bibliotek wojewódzkich i powiatowych wraz z równoległym uruchomieniem pilotażowego projektu dla bibliotek gminnych; w drugiej - przekazanie wszystkich zadań związanych ze współpracą z placówkami gminnymi bibliotekom powiatowym, w pewnym zakresie – także wojewódzkim oraz poszerzenie naboru do Programu.

6.3. Tworzenie lokalnych koalicji na rzecz rozwoju bibliotek

Przekształcanie bibliotek w wielofunkcyjne centra może wywoływać tarcia i konflikty między biblioteką a domem kultury, innymi jednostkami samorządowymi czy organizacjami pozarządowymi. Poszerzenie zakresu działania bibliotek może być postrzegane jako wchodzenie na nie swoją działkę i tworzenie konkurencji dla instytucji, które już działają; nawet jeśli to, co robią – robią kiepsko. Dlatego też od początku należy zadbać o pozyskanie wsparcia lokalnego środowiska. Jednym z możliwych rozwiązań mogłoby być tworzenie małych koalicji na rzecz rozwoju bibliotek, w skład których wchodziłby samorząd i odpowiednie jego jednostki, placówki oświatowe, organizacje pozarządowe, a także lokalny biznes. Ważne, aby w każdym środowisku umieć pokazać korzyści, jakie dana społeczność osiągnie dzięki odmienionej bibliotece; nawet na poziomie komunikacji i działań promocyjnych mówić o poszerzaniu możliwości - nie o oferowaniu alternatywnych, lepszych rozwiązań.

6.4. Pozyskanie samorządów jako sojuszników Programu

Ważną grupą docelową Programu powinien stać się samorząd, który jako organizator danej jednostki ma decydujący wpływ na jej finansową, kadrową i organizacyjną sytuację; także na jej pozycję w lokalnym środowisku. Z jednej strony potrzebne są promocyjne działania o edukacyjnym wydźwięku, które zwrócą uwagę na znaczenie takiej placówki jak biblioteka dla rozwoju lokalnego; na to, jak wyglądają i działają małe biblioteki w Europie (czasem wystarczy jako przykład sąsiednia gmina). Z drugiej wskazane byłoby uzyskanie od wójta i rady formalnej deklaracji poparcia (w formie jednostronnej deklaracji lub pisemnego porozumienia stron) dla uczestnictwa danej biblioteki w Programie po to, żeby nadać pewną powagę i prestiż całemu przedsięwzięciu, i żeby władze poczuły się odpowiedzialne za jego powodzenie.

Poparcie władz dla udziału biblioteki w Programie powinno też mieć wymiar finansowy lub rzeczowy w postaci wkładu własnego samorządu. Być może wymagane współfinansowanie należałoby oprzeć na motywującej zasadzie „więcej zainwestujesz – więcej dostaniesz”.

6.5. Wyznaczenie docelowego standardu dla biblioteki uczestniczącej w Programie

Brak obowiązujących standardów bibliotek w wielu przypadkach utrudnia obecnie zapewnianie odpowiedniej jakości ich działań. W Programie powinny być określone podstawowe parametry, jakie musi spełniać placówka, żeby mogła pełnić rolę wielofunkcyjnego centrum. Zdefiniowanie zestawu docelowych wskaźników dotyczących zasobów materialnych (księgozbiór, lokal, komputeryzacja placówki), kadr (kto, w jakim wymiarze czasowym powinien być zatrudniony), kompetencji personelu (co personel powinien wiedzieć i umieć), dostępności biblioteki i jej usług (lokalizacja, godziny otwarcia, uwzględnienie potrzeb różnych grup klientów) oraz ofertowego minimum może być przydatne z dwóch powodów. Pierwszy – to dostarczenie zarządzającym narzędzia do monitoringu postępów i ewaluacji oraz do zarządzania jakością; drugi – to możliwość jasnego przedstawienia celu wójtowi, radnym i pozostałym sojusznikom Programu. W tym ostatnim przypadku wyznaczenie wskaźników może mieć także walor edukacyjny, zwłaszcza tam, gdzie biblioteki do tej pory były niedoinwestowane. Propozycja wskaźników powinna być wypracowana wspólnie przez zaangażowane w realizację Programu biblioteki oraz przez operatora.

6.6. Tworzenie nowej oferty działań na rzecz lokalnej społeczności na bazie dotychczasowych dokonań bibliotek

Biblioteki już teraz prowadzą rozbudowaną działalność wychodzącą poza obsługę podstawowych procesów bibliotecznych. Są to głównie przedsięwzięcia o kulturalnym i edukacyjnym charakterze. Jest ich tak wiele, iż można znaleźć wśród nich ciekawe, inspirujące pomysły do wykorzystania przez inne biblioteki. Znajomość i docenienie tych osiągnięć będzie miało szczególne znaczenie w sytuacji, kiedy w realizację Programu zaangażowane zostaną instytucje niewspółpracujące wcześniej na większą skalę z bibliotekami. Takie podejście pozwoli zbudować partnerskie relacje między realizatorami Programu, a także uniknąć działań z gatunku „wymyślania koła na nowo”.

6.7. Uwzględnienie specyfiki głównej grupy docelowej

Z racji silnego sfeminizowania zawodu bibliotekarza - szczególnie w mniejszych ośrodkach, przytłaczającą większość grupy docelowej stanowić będą kobiety. Wychowane i funkcjonujące w niedużych lokalnych społecznościach, gdzie dość tradycyjnie pojmuje się rolę kobiety i wzorce jej zachowań, nie potrafią wykazać się determinacją i przebojowością potrzebną czasem w kontaktach z samorządem lub kierownikiem domu kultury, w angażowaniu innych do działań na rzecz biblioteki czy przyciągnięciu czytelników. Swoim sposobem funkcjonowania w lokalnej społeczności podtrzymują stereotyp bibliotekarza – osoby niewidocznej, schowanej za regałami wśród książek. Nie oznacza to, że w bibliotekach nie ma osób przedsiębiorczych, wiedzących, co chcą zrobić i umiejących realizować swoje cele. Opisany problem jest jednak na tyle częsty, iż może utrudniać realizację Programu, wymagającego aktywnego wyjścia do społeczności, gotowości na zmiany i podejmowania się nowych zadań. Potrzebny

byłby więc dobry komponent wzmocnienia bibliotekarzy, a raczej bibliotekarek, pozwalający im wyjść poza tkwiące w nich schematy myślenia o swojej roli – taki, który pomógłby im odkryć i docenić własny potencjał, nabyć lepszą znajomość swoich praw; uwierzyć, że mogą być dla innych równoprawnym partnerem w działaniach. Powinien to być całościowy program, nie zaś prosty zestaw szkoleń z autoprezentacji i asertywności.

6.8. Strategiczne znaczenie inwestowania w rozwój kompetencji komputerowych i informatycznych bibliotekarzy

Niski poziom kompetencji związanych z obsługą komputera, korzystania z programów komputerowych i innych rozwiązań z zakresu nowych technologii komunikacyjno-informacyjnych jest jedną z najpoważniejszych barier w przekształcaniu bibliotek w nowoczesne placówki. Współczesny bibliotekarz powinien dysponować dość wysokim umiejętnością w tym zakresie, jednak na poziomie gmin kompetencje komputerowe i informatyczne są znacznie poniżej średniej potrzebnej nawet w zwykłej pracy biurowej. Dlatego też konieczne będą nie tylko dalsze szkolenia, ale też zapewnienie łatwo dostępnego doradztwa informatycznego w terenie oraz zorganizowanie systemu komunikacji i współpracy w Programie, który będzie wymuszał doskonalenie umiejętności komputerowych. Doradztwo informatyczne powinno być udzielane w oparciu o biblioteki powiatowe – należałoby więc dążyć do tego, aby w każdej z nich znalazła się osoba przygotowana do takich zadań (instruktor lub współpracujący zewnętrzny informatyk).

6.9. Stworzenie prostego systemu wzajemnego uczenia się i wsparcia bibliotekarzy

Poprzez wbudowanie w Program systemu umożliwiającego szybką komunikację między jego uczestnikami, wymianę doświadczeń, ale także prowadzenie zorganizowanych form wzajemnego uczenia się możliwe będzie nie tylko wzmocnienie i poszerzenie oddziaływania komponentu szkoleniowo-doradczego, lecz także budowanie pewnej bibliotekarskiej społeczności Programu. Proponowany system nie powinien opierać się wyłącznie na komunikacji przez Internet, równie ważne będzie stworzenie okazji do bezpośrednich kontaktów, takich jak np. możliwość pojechania z krótką wizytą studyjną do sąsiedniej gminy czy uzyskania dofinansowania na wspólne „międzygminne” przedsięwzięcia.

6.10. Zapewnienie takiego sposobu organizacji szkoleń, który umożliwi korzystanie z nich bibliotekarzom z placówek jednoosobowych oraz położonych z dala od miast wojewódzkich

Dłuższe wyjazdy na szkolenia są dla bibliotekarzy pracujących w placówkach peryferyjnych, jednoosobowych i pracujących w niepełnym wymiarze czasu sporym problemem organizacyjnym, logistycznym, czasem także finansowym. Władze niechętnie patrzą na zamykanie bibliotek, nie zawsze udaje się znaleźć zastępstwo, a dojazd wiąże się z ponoszeniem kosztów, które samorząd nie zawsze chce pokrywać. Oczywiście, ważne jest, aby bibliotekarze gminni mogli uczestniczyć w spotkaniach organizowanych przez biblioteki wojewódzkie w swoich siedzibach, jednak zasadniczy program szkoleń powinien być realizowany w terenie, w oparciu o biblioteki powiatowe. W przypadku małych powiatów

lub takich, z których uczestniczyć będzie niewielka liczba placówek, szkolenia można będzie prowadzić dla kilku powiatów łącznie. Co do zasady liczba dłuższych wyjazdów szkoleniowych powinna być ograniczona. Dodatkową korzyścią płynącą z takiego rozwiązania jest wzmacnianie bibliotek powiatowych w ich działalności szkoleniowej.

6.11. Pokazywanie bibliotekarzom i samorządowcom modelowych bibliotek

Zaproponowanie nowego sposobu myślenia o tym, jak powinna wyglądać i funkcjonować nowoczesna mała biblioteka może spotkać się z pewnym oporem i brakiem wiary, że jest to możliwe ze strony samorządów – organizatorów bibliotek, ale też i samych bibliotekarzy. Stworzenie kilkudziesięciu (po 2-3 w województwie) modelowych małych centrów, różniących się między sobą profilem działania i sposobem pracy na rzecz lokalnej społeczności, a potem zaprezentowanie ich pozostałym uczestnikom Programu byłoby inspirujące i zarazem motywujące do pracy we własnym środowisku. Modelowe centra mogłyby być tworzone w oparciu o biblioteki wytypowane jako najbardziej aktywne; w gminach, gdzie uda się zbudować realnie działające koalicje na rzecz rozwoju bibliotek. Dodatkowe inwestycje w taką bibliotekę byłyby więc nagrodą za wyróżniającą się działalność biblioteki i jej otoczenia.

Inna możliwość to organizowanie, również w formie nagrody (np. dla bibliotek, które wykonają w danym okresie największą pracę nad własnym rozwojem – tak, żeby nie nagradzać tylko tych, które w momencie rozpoczęcia Programu będą już najlepsze), wizyt studyjnych do bibliotek skandynawskich.

6.12. Położenie nacisku na działania mające na celu wzmocnienie wizerunku bibliotek w ich lokalnych środowiskach

Wiele problemów bibliotek gminnych wynika z tego, iż nie są one postrzegane jako instytucje o dużym znaczeniu dla lokalnego środowiska. W przypadku mało aktywnych bibliotek jest to może i ocena słuszna, ale o tym, iż pogląd taki przeważa również w odniesieniu do dobrze działających placówek, świadczy fakt ich chronicznego niedoinwestowania. Przejawem tego są złej jakości lokale, przestarzałe wyposażenie i zatrudnianie bibliotekarzy na cząstki etatów. Pokazanie, iż duże poważne instytucje interesują się bibliotekami i doceniają ich pracę, może mieć większe znaczenie niż najstaranniej nawet wydane materiały promocyjno-informacyjne. Stąd warto zadbać o obecność ważnych osób, takich jak przedstawiciele Fundacji, Ministerstwa czy Urzędu Marszałkowskiego na niektórych wydarzeniach organizowanych przez gminną czy powiatową bibliotekę. Nadanie temu odpowiedniej oprawy – formalne podziękowanie dla biblioteki za jej pracę, wręczenie symbolicznej nagrody, może dodatkowo wzmocnić efekt budowania pozytywnego wizerunku lokalnych placówek.

6.13. Stworzenie strategii rozwoju bibliotek uczestniczących w Programie

Przeważająca praktyka planowania działań bibliotek, skupiająca się na organizowaniu bieżącej działalności, nie sprzyja kontrolowanemu, przemyślanemu rozwojowi tych placówek. Doskonalenie pracy biblioteki, powiększanie jej zasobów, rozwój kadry, poszerzanie oferty usług dla klientów nie może dziać się „po drodze”. Wymaga to starannie przygotowanego planu, który będzie określał cele (jaka ma być dana biblioteka za 3-5 lat); działania, jakie należy podjąć; potrzebny czas i środki. Brak wizji i planów rozwoju bibliotek jest obecnie jednym z czynników ograniczających rozwój całej sieci. Wskazana byłaby więc pomoc bibliotekom w przygotowaniu takich planów, a także działania na rzecz ich uwzględniania w

strategiach rozwoju gminy, co dodatkowo zapewniłoby przynajmniej częściowe finansowanie przez samorząd długofalowego rozwoju biblioteki.

6.14. Przygotowanie bibliotek powiatowych do zadań w Programie

Program, w swoich początkowych założeniach, nie przewidywał jakiegś większej roli dla bibliotek powiatowych. Z powodów, o których była mowa już wcześniej, wskazane byłoby jednak powierzenie docelowo bibliotekom powiatowym zadań związanych z organizacją szkoleń i doradztwa w terenie. Problemem, który utrudnia wdrożenie takiego podejścia jest obecnie brak odpowiedniego przygotowania ze strony bibliotek powiatowych. Konieczne byłoby więc dostarczenie im wiedzy i umiejętności z zakresu organizacji procesu szkoleniowego (nie tylko samej organizacji szkoleń) oraz prowadzenia doradztwa. Pierwszą potrzebę można będzie zaspokoić poprzez odpowiednie szkolenia. Drugą wymagać będzie większych nakładów; szczególnie duże znaczenie może tu mieć działalność bibliotek wojewódzkich, realizujących na mocy ustawy zadania pomocy i nadzoru nad bibliotekami powiatowymi. Oprócz wzmocnienia kadr bibliotek powiatowych (przede wszystkim instruktorów, nie zaś dyrektorów), konieczne może też być wyposażenie tych placówek w sprzęt potrzebny do szkoleń (zestaw minimum: laptop, rzutnik, ekran).

6.15. Zróżnicowanie zadań, jakie w poszczególnych województwach będą pełniły biblioteki wojewódzkie

W zależności od stanu sieci bibliotek powiatowych w danym województwie zakres zadań bibliotek wojewódzkich może być różny. Tam, gdzie jest pełna sieć, a biblioteki powiatowe działają w miarę sprawnie, biblioteka wojewódzka będzie pełniła przede wszystkim swoją dotychczasową rolę nadzoru nad szkoleniami i doradztwem, prowadzonymi w ramach Programu przez biblioteki niższych stopni. Z kolei tam, gdzie nie ma wszystkich bibliotek powiatowych lub gdzie są one bardzo słabe, biblioteki wojewódzkie będą same musiały zaangażować się w działalność szkoleniową i jednocześnie pracować nad wzmocnieniem bibliotek powiatowych. W obu przypadkach biblioteki wojewódzkie mogłyby pełnić także rolę koordynatorów regionalnych różnych przedsięwzięć podejmowanych przez biblioteki na danym terenie.

6.16. Wsparcie potrzebne bibliotekom wojewódzkim

Ponieważ zakres zadań w Programie poszczególnych bibliotek wojewódzkich może być różny, zróżnicowane powinno też być wsparcie, z jakiego będą mogły skorzystać. Już w trakcie badania, mimo iż pewne potrzeby okazały się wspólne dla sporej grupy bibliotek, widoczne było jednak ich zróżnicowanie. Ponadto wymiar wsparcia powinien być uzależniony od tak podstawowych czynników, jak liczba bibliotek uczestniczących w Programie na danym terenie czy stan sieci bibliotek powiatowych.

Standardowe minimum wsparcia powinno obejmować przygotowanie bibliotek wojewódzkich do lepszego zarządzania procesem szkoleniowym we własnych strukturach, jak i do prowadzenia szkoleń z tego zakresu dla bibliotek powiatowych. W niektórych przypadkach przydatne może okazać się również zaoferowanie szkoleń z zakresu metodologii nauczania dorosłych i prowadzenia szkoleń aktywizującymi metodami. Proponowane szkolenia powinny pomóc bibliotekom wojewódzkim uporządkować następujące aspekty ich własnej działalności szkoleniowej:

- jednoznaczne zdefiniowanie, co jest szkoleniem, co zaś innymi formami doskonalenia zawodowego;
- wprowadzenie standardu materiałów szkoleniowych (co powinno wchodzić w zestaw materiałów szkoleniowych, jaka powinna być forma tych materiałów, jak powinny być zabezpieczone prawa autorskie, na jakich zasadach materiały będą udostępniane innym);
- wprowadzenie praktyki regularnej ewaluacji szkoleń i doradztwa.

W przypadku scenariusza, w którym biblioteki pełnić też będą rolę regionalnych koordynatorów, wskazane byłyby dodatkowo szkolenia z zarządzania projektami, ponieważ biblioteki mają małe doświadczenie w pracy poprzez projekty.

Biblioteki, na które spadnie większa liczba zadań lub te z najmniejszą obsadą kadrową działów instrukcyjno-metodycznych, mogą faktycznie potrzebować wsparcia kadrowego. Nie wydaje się, aby była to praca w pełnym wymiarze czasu, jednak wymagać ona będzie doświadczenia w koordynowaniu działań i znajomości problematyki bibliotecznej, tak więc nie powinny do tych zadań być zatrudniane przypadkowe osoby (co kosztuje).

W niektórych przypadkach uzasadnione może okazać się również wyposażenie działu instrukcyjno-metodycznego w przenośny zestaw szkoleniowy, dający „sprzętową niezależność”, szczególnie potrzebną przy wyjazdach terenowych. Sale szkoleniowe na miejscu, w siedzibach bibliotek generalnie (poza pojedynczymi przypadkami) są wyposażone we wszystko, co jest potrzebne do prowadzenia szkoleń. O ile biblioteki mają rzeczywiście bardzo ograniczone możliwości zwiększania zatrudnienia, wynikające z zatwierdzonych budżetów i obowiązującej je dyscypliny finansowej, o tyle zakup dodatkowego sprzętu za ok. 5 tys. złotych nie wydaje się być inwestycją przekraczającą możliwości przeciętnej biblioteki wojewódzkiej. Może natomiast być problemem dla niektórych bibliotek powiatowych.

6.17. Powołanie rady konsultacyjnej Programu

Z uwagi na skalę, kompleksowość i brak doświadczeń w realizacji podobnych programów w Polsce, wskazane byłoby utworzenie kolegiального ciała, pełniącego konsultacyjną i opiniotwórczą rolę. W jego skład powinni wejść przedstawiciele sieci bibliotek publicznych (wszystkich trzech stopni!), Ministerstwa Kultury, Instytutu Książki (odpowiedzialni za realizację programu Biblioteka+), samorządów – organizatorów bibliotek, niezależni eksperci. Rada, licząca sobie ok. 10-15 członków, obok roli konsultacyjno-doradczej, miałaby za zadanie konsolidowanie różnych środowisk wokół Programu. Przyczyniałaby się także do budowania jego wizerunku.

7. Załączniki

7.1. Bibliografia

7.1.1. Strony www

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego www.mkidn.gov.pl

Biblioteka Narodowa www.bn.org.pl

Instytut Książki www.instytutksiazki.pl

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich www.ebib.info

International Federation of Library Associations and Institutions www.ifla.org

Europeana www.europeana.eu

7.1.2. Raporty, opracowania i inne materiały

Informacja o działalności bibliotek publicznych w 2007 r. (w układzie wojewódzkim), oprac. Pracownia Bibliotekoznawstwa Instytut Książki i Czytelnictwa, Biblioteka Narodowa

Zestawienie zbiorcze o stanie i działalności sieci bibliotek publicznych w 2007 r. (w przekroju miasto - wieś), oprac. Pracownia Bibliotekoznawstwa Instytut Książki i Czytelnictwa, Biblioteka Narodowa

Biblioteki publiczne w liczbach 2006, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2007

B. Budzyńska, M. Jeziarska, *Biblioteki powiatowe 2006*, Zakład Bibliotekoznawstwa, Instytut Książki i Czytelnictwa 2007

K. Winogrodzka, *Raport o stanie automatyzacji bibliotek publicznych 2006*, Komisja Automatyzacji przy ZG SBP

M. Kowalska, *Digitalizacja zbiorów w bibliotekach polskich – próba oceny doświadczeń krajowych*, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

M. Wasyluk, *Potrzeby szkoleniowe pracowników bibliotek publicznych w województwie warmińsko-mazurskim. Raport z badań wstępnych*, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie, Olsztyn 2008

Omówienie ankiety skierowanej do radnych województwa warmińsko-mazurskiego w latach 1998, 2001, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie

Działania marketingowe prowadzone przez biblioteki publiczne województwa warmińsko-mazurskiego. Opracowanie ankiety, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie

B. Jasiak, A. Piróg, *Wizerunek bibliotekarza – podsumowanie ankiety*, Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego

Informacja o sieci bibliotek publicznych województwa dolnośląskiego za rok 2007, Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego

Biblioteka – moje ulubione miejsce, Notes biblioteczny 2008 nr 1, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie

Pomagamy sobie w pracy. Opolski kwartalnik informacyjno-metodyczny, Nr 1-2/2008, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smołki w Opolu

Ankieta *Doskonalenie zawodowe bibliotekarzy*, Książnica Podlaska, Białystok 2002

Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu – formularz statystyczny 2007, WBP – Książnica Kopernikańska

Statystyki szkoleń 2005-2008, WBP – Książnica Kopernikańska

Ustawa z 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 ze zmianami)

Ustawa z 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tekst jednolity z 2001 r. Dz. U. Nr 13 poz. 123 ze zmianami)

7.2. Podstawowe dane nt. potencjału bibliotek wojewódzkich

Lp.	Miasto	z BM	Księgozbiór ogółem	Liczba czytelników 2006-2007 (średnio)	Liczba wypożyczeń 2006-2007 (średnio)	Średni budżet 2006-2007	Dotacje samorząd. 2006-2007	Udział dotacji samorząd	Wpływy własne 2006-2007 (średnio)	Udział wpływów własnych	Inne dotacje 2006-2007 (średnio)	Udział innych dotacji	Liczba pracow.	Liczba bibliotek st. podst.	Liczba placówek
1	GDAŃSK	1	856 532	60 387	1 450 638	9 245 100	8 556 835	93%	588 441	6,4%	339 545	3,7%	205	120	338
2	BIAŁYSTOK	1	901 532	45 237	405 170	5 303 190	4 945 000	93%	28 518	0,5%	75 272	1,4%	125	116	248
3	OLSZTYN	0	315 438	14 494	308 374	3 478 522	2 841 232	82%	253 967	7,3%	309 837	8,9%	68	116	333
4	TORUŃ	1	842 082	35 452	880 916	8 171 094	5 469 380	67%	29 683	0,4%	2 339 676	28,6%	149	89	252
5	BYDGOSZCZ	1	1 127 950	44 255	394 184	6 652 128	6 195 430	93%	149 050	2,2%	207 648	3,1%	168	53	208
6	ZIELONA GÓRA	1	459 927	27 901	640 172	4 190 206	3 412 380	81%	425 719	10,2%	131 614	3,1%	87	52	174
7	POZNAŃ	0	81 244	2 974	28 783	6 008 024	5 369 650	89%	387 111	6,4%	151 582	2,5%	60	227	724
8	GORZÓW	1	422 807	32 115	663 050	5 213 300	3 735 484	72%	78 436	1,5%	12 492	0,2%	102	27	94
9	SZCZECIN	0	1 535 328	33 715	382 317	8 380 401	7 160 044	85%	390 000	4,7%	546 788	6,5%	198	130	379
10	KIELCE	0	303 818	16 062	244 748	9 758 106	4 639 885	48%	184 187	1,9%	4 610 118	47,2%	70	101	298
11	LUBLIN	0	240 257	9 096	143 519	6 541 014	5 555 500	85%	641 640	9,8%	0	0,0%	126	222	602
12	RZESZÓW	1	137 907	40 362	758 510	5 370 844	4 535 339	84%	170 662	3,2%	164 000	3,1%	120	159	701
13	ŁÓDŹ	1	720 272	10 008	187 515	4 195 577	3 915 000	93%	106 370	2,5%	85 000	2,0%	125	177	565
14	KRAKÓW	0	487 467	75 285	807 224	6 226 912	5 194 051	83%	671 221	10,8%	28 426	0,5%	168	186	763
15	OPOLE	0	252 780	9 008	534 918	4 604 382	4 138 600	90%	415 782	9,0%	50 000	1,1%	42	71	322
16	KATOWICE	0	1 993 591	27 827	203 810	14 060 542	12 412 253	88%	1 382 162	9,8%	0	0,0%	218	168	835
17	WROCŁAW	0	454 209	14 522	318 459	3 578 316	3 145 711	88%	309 342	8,6%	1 500	0,0%	86	171	658
18	WARSZAWA	1	1 227 077	43 748	130 022	13 730 449	13 398 990	98%	331 458	2,4%	0	0,0%	234	329	995
	ŚREDNIE		686 679	30 136	471 241	6 928 228	5 812 265	84%	363 542		502 972		131		
	MEDIANA		473 697	30 008	388 251	6 117 468	5 069 526		320 400			2,3%	125		
	RAZEM	9	12 360 218	542 448		124 708 107	104 620 764		6 543 749				2351		8489

Objaśnienia

z BM - biblioteka wojewódzka połączona z biblioteką miejską (1 - połączona, 0 - nie połączona)

średni budżet - suma średnich przychodów w latach 2006-2007

dotacje samorządowe - średnia suma dotacji samorządów wszystkich szczebli (2006-2007)

inne dotacje - jak w ankiecie: inne dotacje poza dotacjami samorządowymi i dotacjami MKiDN (liczone jako średnia 2006-2007)

liczba pracowników DZIM - liczba pracowników działów instrukcyjno-metodycznych lub innych odpowiedzialnych za szkolenia i doradztwo

stan księgozbiorów, liczba pracowników, placówek - stan na koniec 2007

7.3. Podstawowe dane nt. szkoleń prowadzonych przez biblioteki

Lp	Miasto	z B M	Średni budżet 2006-2007	Liczba pracow	Liczb a prac. DZIM	Liczba bibliote k st. podst.	Liczba placówk (koniec 2007)	Liczba szkol. w roku	Liczba uczestn. szkol./rok	Liczba osób na szkoleni u (średnio)
1	GDAŃSK	1	9 245 100	205	5	120	338	40	298	7
2	BIĄŁYSTOK	1	5 303 190	125	5	116	248	12	544	45
3	OLSZTYN	0	3 478 522	68	6	116	333	38	783	21
4	TORUŃ	1	8 171 094	149	6	89	252	18	337	19
5	BYDGOSZCZ	1	6 652 128	168	2	53	208	20	503	25
6	ZIELONA GÓRA	1	4 190 206	87	4	52	174	30	974	32
7	POZNAŃ	0	6 008 024	60	9	227	724	77	2687	35
8	GORZÓW	1	5 213 300	102	4	27	94	10	158	16
9	SZCZECIN	0	8 380 401	198	6	130	379	11	147	13
10	KIELCE	0	9 758 106	70	9	101	298	24	933	39
11	LUBLIN	0	6 541 014	126	9	222	602	31	920	30
12	RZESZÓW	1	5 370 844	120	4	159	701	9	201	22
13	ŁÓDŹ	1	4 195 577	125	5	177	565	9	540	60
14	KRAKÓW	0	6 226 912	168	6	186	763	32	860	27
15	OPOLE	0	4 604 382	42	6	71	322	32	550	17
16	KATOWICE	0	14 060 542	218	7	168	835	45	700	16
17	WROCŁAW	0	3 578 316	86	3	171	658	11	750	68
18	WARSZAWA	1	13 730 449	234	8	329	995	29	550	19
ŚREDNIE			6 928 228	131	5,8	140	472	27	691	
MEDIANA			6 117 468		6	125	359	27	550	
RAZEM		9	124 708 107			2514	8489			
Odchylenie standardowe			3 136 394		2	74	262	17	565	

Objaśnienia

liczba szkoleń w roku - średnia wartość dla okresu 2005-2007

liczba uczestników szkoleń rocznie - średnia suma uczestników szkoleń w okresie 2005-2007

7.4. Wybrane dane nt. księgozbiorów

Lp.	Miasto	z BM	Księgozbiór ogółem	Średni budżet 2006-2007	Dotacje samorządow. 2006-2007	Zbiory audiowizualne	% ogółu księgozbiorów	Zbiory zdigitalizowane	% ogółu księgozbiorów
1	GDAŃSK	1	856 532	9 245 100	8 556 835	15 275	1,8%	162	0,0%
2	BIAŁYSTOK	1	901 532	5 303 190	4 945 000	18 628	2,1%	89	0,0%
3	OLSZTYN	0	315 438	3 478 522	2 841 232	29 192	9,3%	33	0,0%
4	TORUŃ	1	842 082	8 171 094	5 469 380	8 435	1,0%	562	0,1%
5	BYDGOSZCZ	1	1 127 950	6 652 128	6 195 430	13 447	1,2%	-	0,0%
6	ZIELONA GÓRA	1	459 927	4 190 206	3 412 380	14 156	3,1%	1 574	0,3%
7	POZNAŃ	0	81 244	6 008 024	5 369 650	920	1,1%	-	0,0%
8	GORZÓW	1	422 807	5 213 300	3 735 484	31 727	7,5%	423	0,1%
9	SZCZECIN	0	1 535 328	8 380 401	7 160 044	94 644	6,2%	120	0,0%
10	KIELCE	0	303 818	9 758 106	4 639 885	33 641	11,1%	78	0,0%
11	LUBLIN	0	240 257	6 541 014	5 555 500	7	0,0%	-	0,0%
12	RZESZÓW	1	137 907	5 370 844	4 535 339	20 976	15,2%	211	0,2%
13	ŁÓDŹ	1	720 272	4 195 577	3 915 000	15 501	2,2%	973	0,1%
14	KRAKÓW	0	487 467	6 226 912	5 194 051	43 805	9,0%	7 245	1,5%
15	OPOLE	0	252 780	4 604 382	4 138 600	47 008	18,6%	40	0,0%
16	KATOWICE	0	1 993 591	14 060 542	12 412 253	22 652	1,1%	4 779	0,2%
17	WROCŁAW	0	454 209	3 578 316	3 145 711	74 781	16,5%	-	0,0%
18	WARSZAWA	1	1 227 077	13 730 449	13 398 990	9 342	0,8%	319	0,0%
	ŚREDNIE		686 679	6 928 228	5 812 265	27 452	6,0%	923	0,1%
	MEDIANA		473 697	6 117 468	5 069 526	19 802	2,6%	141	0,02%
	RAZEM	9	12 360 218	124 708 107	104 620 764	494 137		16 608	